



Rok XIX Poznań Cena 50 gr
Wyd. A środa, 4 grudnia 1963 Nr 288 [6167]

Brygady pracy socjalistycznej na turkowskiej ziemi

Piąta Barburka Adamowa

Uroczysta turkowska Barburka, połączona była tym razem z wręczeniem odznaczeń im. Janka Krasickiego, nadanych przez KC ZMS, przodującym młodym górnikom z całej Wielkopolski.

Na akademii przybyli górnicy, mieszkańcy Turka, przedstawiciele władz i zaproszeni goście. W prezydium, zasiadli przedstawiciele władz państwowych województwa i powiatu, Zw. Zaw. Górników, Zjednoczenia Przemysłu Węgla Brunatnego, ekip monterskich z NRD, oraz delegacja górników CSRS.

Dyrektor kopalni Adamów — Włodzimierz Frost, w swoim referacie wspominał, że jest to piąta adamowska Barburka.

Dziś w Adamowie pracuje ponad dwutysięczna załoga, w znacznym stopniu przeszkolona. Jest to w pełni świadomy zespół, który pierwszy podniósł współzawodnictwo o tytuł najlepszej kopalni w ołówce, który rozwinął współzawodnictwo międzyoddziałowe i o tytuł brygady pracy socjalistycznej.

Następnie zabrał głos sekretarz KW PZPR — Ludwik Drożdż. Przypomniawszy o wyrazach uznania społeczeństwa dla górników, podkreślił on osiągnięcia załogi w cementowaniu kolektory. Nawołując do przemian, zachęcając w tym rejonie — L. Drożdż przypomniał, że każde nowe stanowisko robocze kosztuje tutaj około miliona zł. Chodzi o to, by pieniądze te i stanowiska były w pełni wykorzystane.

Z kolei przemawiali: I sekretarz KW ZMS, Jan Pawlak, przedstawiciele Związku Zaw. Górników oraz Zjednoczenia.

W dalszej części akademii Jan Pawlak wręczył 11 młodym górnikom wielkopolskich kopalni odznaczenia im. Janka Krasickiego. Odznakę Zasłużonego Przewodnika Pracy Socjalistycznej otrzymał od Ministra Górnictwa, brygadziści Józef Idziak, a Odznakę Przewodników Pracy Socjalistycznej — 8 górników Adamowa. Ponadto nadano tytuły Brygady Pracy Socjalistycznej zespołom: Zdzisława Robiecia, Emiliusza Szafarza, oraz Stanisława Smury.

Podziękowanie L. Johnsona za kondolencje z Polski

W odpowiedzi na kondolencje przesłane przez przewodniczącego Rady Państwa Aleksandra Zawadzkiego i prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza, w związku z tragiczną śmiercią prezydenta Johna F. Kennedy'ego, prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki Lyndon B. Johnson nadesłał telegram z wyrazami wdzięczności za okazane współczucie.

Stwierdzając w swym piśmie, że prezydent Kennedy oddał życie za sprawę pokoju i wolności, prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki zapewnił, że przejmując po nim następstwo wytrwale zmierzać będzie ku tym samym celom. PAP

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 4 bm. przewidywane jest zachmurzenie niewielkie lub bezchmurne. Temperatura maksymalna od minus 3 st. na północnym wschodzie do plus 1 st. w centrum, plus 2 st. na północnym zachodzie oraz plus 6 st. na południu i plus 10 na pogórzach. Wiatry słabe i umiarkowane.

Minister A. Rapacki powrócił z ZRA

Minister spraw zagranicznych — Adam Rapacki powrócił we wtorek w godzinach wieczornych do Warszawy ze Zjednoczonej Republiki Arabskiej, gdzie przebywał z tygodniową wizytą na zaproszenie rządu ZRA.

Bezpośrednio po przylocie min. Rapacki oświadczył m. in.:

Zobaczyliśmy ten wielki kraj, jeden z przodujących krajów spośród wyzwolonych z zależności kolonialnej. Kraj, który znacjonalizował przemysł i banki, przeprowadził reformę rolną, który jest w pełnym tego słowa znaczeniu krajem rozwoju.

Odebraliśmy wiele bardzo interesujących rozmów. Mielśmy długą rozmowę z prezydentem NASEREM, przewodniczącym Rady Wykonawczej ZRA — ALI SABRI i członkami rządu, z działaczami politycznymi, gospodarczymi, naukowymi i kulturalnymi.

Tendencje polityki obu naszych krajów są zbliżone. Poglądy — podobne, albo bardzo bliskie. Możliwość współpracy i dalszego jej rozwoju — poważne. PAP



Dzisiaj na stronie 3 artykuł pt. „W Barburkę — o Barbarach”.

„Barburka” — święto 300 tysięcy

Centralne uroczystości w Zabrzu z udziałem Wł. Gomułki

Śląsk — centrum polskiego górnictwa przybrał 3 bm. w przededniu „Barburki” odświętny wygląd. Szczególnie bogato przystrojone są kopalnie rozsiadane po całej niecce węglowej. Nie tylko zresztą Śląsk święcił w ten sposób swój dzień. Podobnie było i w innych rejonach kraju. 300-tysięczna rzesza górników radośnie obchodziła „Barburkę”.

We wtorek na centralne obchody „Dnia Górnika” przybyli na Górny Śląsk serdecznie witani przez bractwo górnicze i społeczeństwo śląskie I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka.

Zbliża się godzina 17. Wielka sala Domu Muzyki, Pieśni i Tańca w Zabrzu, gdzie odbywa się centralna górnicza akademie, zapelnia się ponad 2-tysięczną rzeszą pracowników górnictwa.

Sala burzliwymi oklaskami wita przedstawicieli najwyższych władz partyjnych i rządowych, którzy przybywają na centralną akademię. W prezydium zasiadają: I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, członkowie Biura Politycznego KC PZPR: I sekretarz

Komiteu Wojewódzkiego w Katowicach — Edward Gierek oraz przewodniczący CRZZ Ignacy Loga-Sowiński.

Akademie otwiera przewodniczący Zarządu Głównego Zw. Zaw. Górników — Michał Specjał. Udziela on głosu ministrowi Janowi Mitrzędzie, który omawia dorobek i perspektywy polskiego górnictwa węglowego.

Melduje on Władysławowi Gomułce, że górnicy w tym roku przekroczyli zadania i dążyć będą do wydobycia 113 milionów ton węgla kamiennego.

Z kolei głos zabiera Władysław Gomułka. (Skrót przemówienia W. Gomułki drukujemy na str. 2).

Uczestnicy akademii przyjmują przemówienie Władysława Gomułki gorącymi oklaskami.

Następuje uroczysty moment dekoracji przez I Sekretarza KC PZPR przodujących górników wysokimi odznaczeniami przyznanymi im, w uznaniu zasług przez Radę Państwa.

Zaszczytny tytuł „Zasłużo-

Wybory w KRL-D

We wtorek odbyły się w Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej wybory do terenowych organów władzy ludowej.

Rozgłoszenia radiowa w Phe-nianie poinformowała, że we wszystkich lokalach wyborczych na terenie całego kraju głosowanie zakończyło się do godz. 10 rano. (PAP)

nego Górnika Polski Ludowej” otrzymuje 9 górników.

Część oficjalną akademii kończy odegranie Międzynarodówki. Następnie w części artystycznej wystąpił z bogatym programem reprezentacyjny Zespół Pieśni i Tańca Zawodowego Górników. PAP

Kolejna rozmowa N. Chruszczowa z U. Kekkonenem

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Nikita Chruszczow, przeprowadził 3 bm. na Kremlu rozmowę z prezydentem Finlandii, Urho Kekkonenem.

Prezydent Finlandii, U. Kekkonen wydał w dniu 3 grudnia obiad w ambasadzie Republiki Fińskiej w Moskwie.

Na obiedzie tym N. S. Chruszczow i U. Kekkonen wygłosili przemówienia. (PAP)

Śledztwo w Dallas

Policja była uprzedzona

Departament Sprawiedliwości USA ujawnił, że w nocy z 23 na 24 listopada FBI w Dallas zostało uprzedzone, iż Oswald zostanie zabity. Inspektor FBI Shanklin około godz. 2 w nocy otrzymał w tej sprawie anonimowy telefon. Uprzedził on niezwłocznie władze bezpieczeństwa w Waszyngtonie, jak również policję w Dallas, od której otrzymał zapewnienie, iż zostaną powzięte wszelkie środki ostrożności. W parę godzin później Shanklin rozmawiał osobiście z szefem policji w Dallas, który powtórzył te zapewnienia.

Raport FBI w sprawie zabójstwa prezydenta Kennedy'ego zostanie przedłożony prezydentowi Johnsonowi w ciągu kilku dni, być może pod koniec bieżącego tygodnia, albo na początku przyszłego.

Dziś na stronie 4 zamieszczamy skrót uchwały XIV Plenum KC PZPR.

Topole dla „Celulozy”

Rolnicy pomorscy coraz szerzej zakładają plantacje topolowe dla potrzeb przemysłu celulozowo-papierniczego. W ostatnich tygodniach wrocławski „Celuloza” dostarczyła kółkom rolniczym, spółdzielniom produkcyjnym i gospodarstwom indywidualnym dalszych ponad 60 tys. topolowych sadzonek. Na efekty trzeba będzie jeszcze odczekać, poczekać kilkanaście lat. — Rolnicy spodziewają się jednak, że będą one niemałe. (PAP)

Do Górników Wielkopolski

Z okazji Dnia Górnika Komitet Wojewódzki PZPR w Poznaniu przekazuje wszystkim górnikom, technikom i inżynierom pracującym w wielkopolskim górnictwie serdeczne pozdrowienia i wyrazy uznania za dotychczasowe osiągnięcia produkcyjne, za trud i ofiarność w realizacji zadań gospodarczych.

Partia wysoko ceni Waszą odpowiedzialną i trudną pracę, która przyczynia się do rozwoju i umocnienia potencjału gospodarczego naszej Ojczyzny.

Nowe, dynamicznie rozwijające się w Wielkopolsce ośrodki górnictwa węgla brunatnego w rejonie konińsko-turkowskim, soli w Kłodawie i Wapnie, oraz poszukiwania geologiczne ropy i gazu zmieniają strukturę gospodarczą Wielkopolski, a tym samym zwiększają rangę naszego województwa w gospodarce narodowej.

Komitet Wojewódzki PZPR w Poznaniu jest głęboko przekonany, że wielkopolscy górnicy, technicy i inżynierowie zatrudnieni w górnictwie, wcielając w życie uchwały partii nie będą szczędzić dalszych wysiłków w pracy nad rozwojem górnictwa w Wielkopolsce, dostarczając narodowi coraz to większych ilości węgla, soli, ropy i gazu.

W dniu Waszego święta życzymy Wam dalszych sukcesów w pracy zawodowej i społecznej. Jednocześnie życzymy Wam i Waszym rodzinom dużo szczęścia i radości w życiu osobistym.

Komitet Wojewódzki PZPR w Poznaniu

Wszystkim górnikom, technikom i inżynierom pracującym w wielkopolskim górnictwie przesyłamy w Dniu Ich Święta serdeczne pozdrowienia oraz życzenia jak najlepszych osiągnięć produkcyjnych i dużo szczęścia w życiu osobistym.

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu

Wszystkim górnikom, członkom ZMS i górnictwa młodzieży, składamy serdeczne podziękowanie za całoroczny trud oraz najlepsze życzenia nowych osiągnięć w pracy zawodowej, społecznej i w życiu osobistym.

Wasza postawa stanowi wzór dla całej młodzieży. Jest ona przykładem ofiarności i poświęcenia, oddania swych sił i umiejętności w pracy dla Ludowej Ojczyzny.

Komitet Wojewódzki Związku Młodzieży Socjalistycznej w Poznaniu

Naprzeciw XX-lecia

Nowe meldunki o czynach produkcyjnych

Wezwanie rzucone na wojewódzkim zlocie przodowników pracy i nauki przez górników i „cegielszczaków” z okazji zbliżającej się rocznicy XX-lecia PRL — zostało podjęte przez liczne załogi poznańskich zakładów.

Napływają meldunki o zobowiązaniach ludzi pracy, zatrudnionych w produkcji, komunikacji, handlu i usługach. Oto ostrowski oddział PKS donosi o podjętych czynach wartości 303 000 zł, a Poznańskie Zakłady Mechaniczne WZGS „Samopomoc Chłopska” o zobowiązaniu wykonania poza planem 400 kompletów mebli kawiarnianych na eksport oraz zwiększenia produkcji eksportowej w roku przyszłym o prawie 4 mln. zł.

Doniosłej wagi zobowiąza-

nia produkcyjne podjęły jednostki służby ruchu i służby trakcyjnej poznańskiego węzła PKP. Kolejarze między innymi zapewniają, że polepszą bieg pociągów towarowych i zmniejszą średni postój wagonów o 5 procent. Zwiększy się przewóz masy towarowej o 3 procent oraz poprawi załadunek statyczny wagonów. Kierownictwo służby ruchu przeprowadzi na rzecz załogi liczne prace modernizacyjne i porządkowe w zakresie spraw społecznych i bytowych. Urządzi się schronisko dla manewrowych na stacji Poznań-Wschód, pralnie przy ul. Kolejowej i wyremontuje stołówkę. Ogólna wartość czynów społecznych służby ruchu przekracza 75 000 zł.

Służba trakcyjna poznańskiego węzła PKP zobowiązała się do zmniejszenia zużycia

Dokończenie na str. 2

Dokończenie na str. 2

Dementi rządu kubańskiego

Kubańskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych zaprzeczyło zdecydowanie komunikatu rządu wenezuelskiego, jakoby Kuba dostarczyła nielegalnie do Wenezueli rozmaite broń.

Dementi kubańskiego MSZ zwraca uwagę, iż rewolucyjny rząd kubański nigdy nie używał broni bezpodrzutowej, pancernej „Bazooka”, ani miotaczy min produkcyj amerykańskiej, stanowiących główną część broni znalezionej rzekomo na wybrzeżu Wenezueli. Jeśli broń tę rzeczywiście tam dostarczono — głoszą dementi — to należy ona do Centralnej Agencji Wywiadowczej USA. (PAP)

„Wezwanie do działania” — podstawowy dokument sesji ŚRP

Konferencja prasowa po zakończeniu obrad

Po zamknięciu obrad sesji Światowej Rady Pokoju 3 bm. w siedzibie Sejmu odbyła się konferencja prasowa, podczas której członkowie prezydium ŚRP udzielili przedstawicielom prasy krajowej i zagranicznej informacji o przebiegu i wynikach obrad.

Na wstępie członek delegacji amerykańskiej dr C. Goodlett przedstawił podstawowy dokument sesji „Wezwanie do działania”. Dokument ten został przyjęty przez sesję na końcowym posiedzeniu plenarnym zdecydowaną większością głosów (274 głosy za — 42 przeciw, przy 4 wstrzymujących się). Jednocześnie C. Goodlett poinformował, że japońscy i chińscy uczestnicy sesji zgłosili własne projekty tego dokumentu, które zostały odrzucone przytłaczającą większością głosów.

W odpowiedzi na pytania członkowie prezydium ŚRP poinformowali, że sesja dookończyła do składu Światowej Rady Pokoju 147 osób

Z wizytą w Belgradzie

Do Belgradu przybyli z wizytą: minister obrony, szef sztabu sił zbrojnych Indonezji, generał Abdul Haris Nasution i towarzyszące mu osoby.

PAP

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

GŁOS WIELEPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka P-1

Działalność nowej administracji USA

Johnson chce zbadać propozycje Murzynów

Prezydent Johnson obiecał w poniedziałek, iż zbada propozycję przedstawicieli ludności murzyńskiej w sprawie zredukowania stopnia bezrobocia wśród Murzynów.

Propozycje te przedłożone zostały Johnsonowi przez przewodniczącą Krajowej Ligi Miejskiej — Organizacji Międzyrasowej, zajmującej się problemami murzyńskimi w dużych miastach amerykańskich — Withneya Younga.

Rzecznik Białego Domu oświadczył, iż Johnson w rozmowie z Youngiem przyrzekł kontynuować program prezydenta Kennedy'ego w sprawie udzielenia pomocy Murzynom

poszukującym pracy oraz w zdobywaniu zawodu.

Członek Izby Reprezentantów, demokratą ze stanu Missouri — Richard Bolling oświadczył w poniedziałek, iż zamierza podjąć akcję w celu przyspieszenia debaty w Izbie Reprezentantów nad wniesionym przez Kennedy'ego projektem ustawy o prawach obywatelskich.

Rzecznik Białego Domu, Pierre Salinger oświadczył w poniedziałek, iż wraz z trzema innymi wysokimi funkcjonariuszami Białego Domu pozostaje na swym stanowisku. Oprócz Salingera w najbliższym sztabie Johnsona pracować będą Theodore Sorensen, który pisał przemówienia prezydentowi Kennedy'emu, Kenneth O'Donnell, który czuwał nad rozkładem prac Kennedy'ego i Lawrence O'Brien — specjalny pomocnik do spraw prezydenckich oraz do spraw łączności z Kongresem.

Prezydent USA, Lyndon Johnson wręczył w Białym Domu wybitnemu uczonemu Robertowi Oppenheimerowi nagrodę im. Enrico Fermiego za wielki wkład w dziedzinę fizyki teoretycznej i w pracę nad wykorzystaniem energii atomowej do celów pokojowych.

JACQUELINE KENNEDY DZIĘKUJE

Jacqueline Kennedy wyraziła w poniedziałek podziękowanie za setki listów i depesz kondolencyjnych, jakie otrzymała po zamordowaniu jej męża, prezydenta Kennedy'ego.

W oświadczeniu odczytanym przez rzecznika prasowego Białego Domu, Pierre Salinger, Jacqueline Kennedy podziękowała za wyrazy współczucia, jakie przesłano jej i całej rodzinie w bolesnych dniach po śmierci Johna Kennedy'ego. Przedstawiciel Białego Domu poinformował, iż Jacqueline Kennedy otrzymała 293 tys. listów i 26 tys. depesz, które napłynęły do Białego Domu.

Proces o kradzież w trybie doraźnym

Do Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu wpłynęła sprawa kierownika Urzędu Pocztowo-Telekomunikacyjnego nr 10 na Główniej — Henryka Troińskiego. Prokurator oskarża go o to, że w latach 1959 — 1962, działając wspólnie z kaskierką UPT-10 — Marią Lucyną Wiechowicz, przywłaszczył sobie 209 tysięcy zł, stanowiących wpłaty za przesyłki paczek.

Prokuratura Wojewódzka wniosła o rozpoznanie tej sprawy w trybie doraźnym. Termin rozpoczęcia procesu wyznaczono już na 10 bm. (ak)

iego Domu, oraz 250 tysięcy listów i depesz przesłanych na adres letniej rezydencji zmarłego prezydenta w Hyannis Port. (PAP)

Naprzeciw XX-lecia

Dokończenie ze str. 1

węgla w parowozach tow. o 1200 ton a w osob. o 3000 ton. Kolejarze pragną także zaoszczędzić energii elektrycznej o 96 360 kWh oraz oleju napędowego o 60 ton. Wykonana została jedna naprawa rewizyjna parowozu towarowego. Ogólna wartość zobowiązań wynosi 1770 tysięcy zł.

Służba drogowa węzła poznańskiego wniosła do zobowiązań XX-lecia prawie 540 tysięcy zł. Na sumę tę złożyła prace społeczne przy modernizacji wiaduktu kolejowego, przy budowie schroniska dla pracowników działki Poznań-Wschód. Oddział Budynków zobowiązał się podnieść wydajność pracy o 2 procent, a pracownicy ślusarni o 5 proc. Inny znowu dział przyspieszy remont średniej oczyszczarki mechanicznej o 5 dni, co da oszczędność 241 000 zł. (zm)

Ławnik pełnoprawnym sędzią

Dokończenie ze str. 1

ustawa — pełnoprawnym sędzią.

Po długiej dyskusji, w której dzielono się doświadczeniami i zgłoszono szereg postulatów, m. in. w zakresie nowelizacji, głos zabrał kierownik Wydziału Administracyjnego KW — R. Goździerski. Zwrócił on m. in. uwagę na konieczność zwiększenia samodzielności i inicjatywy członków kolegiów. Jest to jak najbardziej zgodne z postępującym u nas procesem przekazywania funkcji państwa — społeczeństwu.

Dużo troski należy również wykażać w sprawie uaktywnienia samorządów ławniczych. Pomocny w tym względzie może się okazać eksperyment, prowadzony w Kaliszu, gdzie miejscowy samorząd wypracował pewne formy działalności. Zwalczając należy — stwierdził R. Goździerski — utrudnianie przez kierownictwa zakładów — pracy ławnikom, z drugiej jednak strony, należy dążyć do równomiernego obciążania wszystkich ławników obowiązkami. (y)

sport • sport • sport Za dwa dni bokserski egzamin

Pięściarze wkracają w wielki sezon. Wszystkie najbliższe walki naszych kadrowców stanowią dalszy cykl przygotowań do atrakcyjnych finałowych pojedynków o Puchar Europy z doskonałą dziesiątką Związku Radzieckiego. Spotkania te będą ważnym sprawdzianem postawy naszych zawodników przed turniejem olimpijskim 1964 r. w Tokio.

Już za dwa dni będziemy oczekiwać pierwszych sprawdzianów formy naszych pierwszych dziesiątki z wrocławskiego ringu, gdzie reprezentacja Polski skrzyżuje rękawice z najlepszym zespołem NRF. Przebieg tego meczu transmitowany będzie przez Polskie Radio w Programie I od godz. 19 do 21.30.

Przypomnijmy jeszcze, że z do-

Koszykówka

Wrocławski Śląsk kolejnym przeciwnikiem Lecha

Tym razem odbędzie się tylko jedna kolejka spotkań o mistrzostwo ekstraklasy koszykarzy. Będzie to mecz pomiędzy zespołami grającymi w parach. Przeciwnikiem poznaniaków jest aktualny lider tabeli Śląsk Wrocław.

Wrocławianie przyjeżdżają do Poznania w swoim najbliższym składzie z uczestnikami XIII mistrzostw Europy — Freikiewiczem i Łopatką (wychowanek poznańskiego Lecha) na czele. Niewątpliwie sądząc z dotychczasowych rezultatów uzyskanych przez oba zespoły, faworytem niedzielnego meczu są goście. W 6 meczach nie ponieśli oni ani jednej porażki, zdobywając 12 punktów mistrzowskich, strzelając przy tym 461 punktów, a tracąc 388. Lech natomiast posiada na swoim koncie tylko 7 punktów, mając przy tym 386 punktów strzelonych a 429 straconych.

Zespół poznański znalazł się w tym sezonie w bardzo kłopotliwej sytuacji. Równocześnie odejście dwóch najlepszych zawodników — Olejniczaka i Świerczewskiego, mocno zdeprymowało zespół. Sytuacja jest o tyle zła, że poza tymi dwoma zawodnikami Lech nie dysponuje do końca zremontowanymi. Wierzymy, że w meczu z warszawską Polonią, kiedy to Lechci zdobywali prawie wyłącznie punkty spod kosza. Liczono również na ewentualny powrót Łopatki, ale niestety, zawodnik ten pozostał w wrocławskim Śląsku.

Mecz Lecha ze Śląskiem odbędzie się w najbliższą niedzielę, o godzinie 19.30 w sali Poznańskiego Ośrodka Sportowego przy ul. Chwałkowskiej. Poza tym, terminarz przewiduje następujące spotkania: Wyrzysk — Gdansk — Zawisza Bydgoszcz, Sparta N. H. — Wisła Kraków, Legia W-wa — AZS AWF W-wa, Polonia W-wa — Start Lublin, AZS Toruń — ŁKS.

Koszykarki i leci rozegrają w najbliższą sobotę i niedzielę ostatnie kolejki spotkań pierwszych rund. Oba poznańskie zespoły wyjeżdżają do Krakowa, gdzie przeciwnikami ich będą tamtejsze drużyny Wisły i Wawelu. O ile z Wisłą mogą być kłopoty, to mecz z Wawelem powinny poznańskie rozstrzygnąć na swoją korzyść. Wawel przeżywa ostatnio kryzys i na 7 rozegranych spotkań odniósł dopiero jedno zwycięstwo. Poza tym Start Lublin gra ze Śląskiem Wrocław, Polonia W-wa z Spójnią Gdańsk, AZS AWF z ŁKS, Start Lublin z Spójnią Gdańsk oraz Polonia W-wa ze Śląskiem Wrocław. (st)

tychczasowych sześciu międzystawowych meczów z NRF wygraliśmy cztery razy, raz zremisowaliśmy (1959 r. w Essen), a ostatni mecz w 1962 r. w Monachium przegraliśmy 8:12.

Dwa dni później, druga reprezentacja Polski stoczy mecz w Warszawie. Tym razem naszą drugą reprezentacją będzie miała za przeciwnika, prawie pełną pierwszą drużynę niemiecką. W dotychczasowych trzech występach, nasi rezerwowie dwukrotnie pokonali zespół NRF. Oba te spotkania odbyły się w Poznaniu (w 1956 — 16:4 i 1960 — 12:8). Jeden mecz zakończył się remisowo 10:10.

Zainteresowani przygotowaniem do czekających nas spotkań międzystawowych i przygotowaniem do igrzysk w Japonii, straciliśmy nieco z oczu walki o Puchar PZB. Niestety, nie wywołali one większego zainteresowania wśród entuzjastów tej dyscypliny. Drużyny występowały do tych pojedynków mocno osłabione. Stąd walki na ogół przeciętne. Obecnie czekamy na finał tegorocznego. Kto zdobędzie trofeum PZB — Legia Warszawa czy Hutnik Nowa Huta?

W dalszym ciągu rozgrywek o Puchar GKKFIT odbędzie się 13 bm. w Białymstoku spotkanie pomiędzy reprezentacjami Poznania i Białegostoku. Juniorzy walczą będą w waga od papierowej do ciężkiej. (tp)

Wodniacka „Barburka”

W ramach obchodów Dnia Górnika Okręgowa Komisja Turystyki i Kajakowej PTK w Poznaniu wspólnie z kajakowcami HCP organizuje w dniach 7 i 8 XII br. turystyczne spotkanie kajakowców — Wodniacka Barburka.

Szczególnie serdecznie zostaną powitani na imprezie kajakowcy ze Śląska i Konieńskiego Zagłębia Węglowego. Warto bowiem zwrócić uwagę na olbrzymie zasługi, jakie ma Okr. KTKaj w popularyzacji czynnego wypoczynku na wodzie wśród górników Zabrzańskiego Zjednoczenia Węgla i Stali, którzy są już stałymi gośćmi poznańskiej szkółki kajakowej w Drawnie. Program imprezy obejmują m. in. wieczornicę wodniacką, na której będą wyświetlane filmy ze Spływów Absolwentów i wycieczkę autokarem na trasie Pniewska — Ostrów Lednicki — Gniezno — Iwno (stadnina koni).

Tradycyjnie już włączają się do imprezy ratownicy WOPR. W dniu 8 XII o godz. 9 odbędzie się na piwalskim Ośrodku Sportowego finału zawodów o tytuł najlepszego ratownika, na których będzie można zobaczyć olbrzymi postępowy, jaki zrobił poznański WOPR od czasu ubiegłorocznego (pierwszego zresztą w Polsce) pokazu ratownictwa. Zostaną także wręczone pamiątkowe proporce „Za ratowanie życia w sezonie 1963”. A.B.

Przemówienie Wł. Gomułki na akademii Dnia Górnika

(Skrót)

Władysław Gomułka składa na wstępie górnikom w dniu ich święta serdeczne życzenia w imieniu Komitetu Centralnego PZPR.

Przypominając ostrą i długotrwałą tegoroczną zimę, która przyczyniła naszej gospodarce narodowej dużych strat i naruszyła poważnie nasz bilans paliw, Władysław Gomułka podkreśla, że na apel partii i rządu, załogi kopalń węgla kamiennego i brunatnego nie tylko nie dopuściły do spadku wydobycia węgla, ale zwiększyły wysiłek, pracując również w niedzielę i dały gospodarce narodowej blisko 2 mln. ton węgla kamiennego i ok. 1,5 mln. ton węgla brunatnego ponad plan. Dzięki ofiarnej pracy górników trudna sytuacja w dziedzinie paliw została w dużej mierze złagodzona, zarysowała się perspektywa poprawy w tej dziedzinie.

Na głębokie zadowolenie i radość z pokaźnego dorobku pracy górniczej kładzie się cień tragicznego wypadku, który kilka dni temu miał miejsce w kopalni „Radzionków”. Wypadek ten pociągnął za sobą śmierć kilku górników i ciężkie obrażenia ciała kilkunastu górników — mówi Wł. Gomułka. — Pragnę złożyć tutaj wyrazy najgłębszego ubolewania pogrążonym

w smutku rodzinom ofiar tego nieszczęśliwego wypadku.

Nasz przemysł — górniczy słuszenie szczyty się tym, że ma minimalny wskaźnik wypadków śmiertelnych, zajmując pod tym względem drugie miejsce w świecie. Jednak wypadek w kopalni „Radzionków” — to sygnał alarmujący załogi wszystkich kopalń, ich administrację i dozór górniczy do wzmoczenia czujności, dyscypliny i kontroli na froncie walki o bezpieczeństwo pracy.

Mówiąc o przyszłości górnictwa, Wł. Gomułka stwierdza, że podobnie jak w latach minionych, tak i w 1964 r. półroczny nadmiar dróg dalszej rozbudowy bazy paliwowej — energetycznej, przeznaczając na ten cel maksymalnie dopuszczalną część nakładów inwestycyjnych z ogólnej sumy środków zaplanowanych na inwestycje w całym kraju. Ciągła rozbudowa bazy paliwowej — energetycznej stanowi naczelną zasadę rozbudowy potencjału produkcyjnego całego przemysłu i całej gospodarki narodowej. Inwestycje przeznaczane na rozwój tej bazy są na kosztowniejsze, lecz bezwarunkowo konieczne. W naszym bilansie paliw węgiel kamienny odgrywa dominującą rolę i jeszcze przez długie lata zajmować będzie najwyższą pozycję.

Wielomiliardowe sumy przeznaczane rokrocznie na rozbudowę bazy paliwowej — energetycznej powinny być przedmiotem głębokiej gospodarczej troski wszystkich inwestorów i wykonawców inwestycji. Środkami inwestycyjnymi należy gospodarzyć jak najbardziej racjonalnie i oszczędnie, mając zawsze w pamięci, że środki te ucieleśniają w sobie ciężki trud całego narodu, jego zmato-

rializowaną pracę w postaci dochodu narodowego przeznaczanego na inwestycje.

Olbrzymie nakłady przeznaczane przez państwo na rozbudowę bazy paliwowej — energetycznej, jak też występujące napięcia w bilansie paliw, mimo ciągłego spadającego eksportu węgla i mimo zwiększania wydobycia przez górników, stawia z całą ostrością problem bardziej efektywnego używania paliw i energii elektrycznej w przemyśle i innych działach gospodarki. Zużycie węgla w kraju rośnie wciąż zbyt szybko. Niegospodarność na tym odcinku jest wciąż jeszcze dotkliwa.

Korzystam więc z tej trybuny, aby zwrócić się do wszystkich użytkowników paliw i energii w całym kraju z apelem o podjęcie środków, zmierzających do bardziej efektywnego wykorzystania paliw i energii. Należy potraktować tę sprawę z pełnym zrozumieniem jej wagi i znaczenia.

Główna uwaga naszej partii — mówi dalej I sekretarz KC — skierowana jest na sprawy gospodarcze. Z roku na rok rozwijają się siły twórcze, rośnie produkcja naszego przemysłu. Również w 3 ostatnich latach notujemy szereg poważnych osiągnięć w naszej gospodarce.

Nie można jednak nie zauważyć, że rozwój naszej gospodarki w ciągu 2 ostatnich lat uległ wyraźnemu zwolnieniu i że wraz z tym wystąpił w naszym życiu gospodarczym szereg zakłóceń i niepożądanych zjawisk. Dlatego też za-

szła potrzeba dokonania przez Komitet Centralny partii analizy sytuacji gospodarczej i wyciągnięcia z niej wniosków, mających na celu zabezpieczenie bardziej prawidłowego rozwoju naszej gospodarki na najbliższy okres.

Na XIV Plenum Komitet Centralny wziął pod uwagę fakt, że w trakcie realizacji planu wystąpiły znaczne odchYLENIA od jego założeń w szeregu ważnych dziedzinach, że powstały zagrożenia i napięcia, obok których partia nie może przechodzić obojętnie i które wymagają zastosowania odpowiednich środków.

Najistotniejszą sprawą jest nieosiągnięcie założonego w planie wzrostu dochodu narodowego, co ogranicza możliwości realizacji innych naszych zamierzeń, a w tej liczbie również założonego w planie 5-letnim wzrostu realnych dochodów ludności.

XIV Plenum KC uwzględniając obecną sytuację gospodarczą, uznało za konieczne dokonać pewnych zmian w zadaniach wytyczonych dla naszej gospodarki przez plan 5-letni. Zmieniłoby zostały zadania produkcyjne dla poszczególnych działów i gałęzi gospodarki narodowej i w odmienny sposób ustalono proporcje w podziale dochodu narodowego. Zmniejsziliśmy mianowicie poważnie planowane rozmiały nakładów na inwestycje, dostosowując je do zmniejszonych możliwości naszej gospodarki i odpowiednio do tego ustaliliśmy zadania produkcyjne dla prze-

mysłu i budownictwa. Powinno to zmniejszyć napięcie inwestycyjne istniejące w naszej gospodarce i pozwolić lepiej niż dotychczas zaspokoić potrzeby ludności w zakresie spożycia.

Aby jednak można było przewidywać skutecznie zakończenia w rozwoju naszej gospodarki, musimy również opanować nadmierny wzrost siły nabywczej i zapewnić planowy, regulowany przez państwo podział funduszu spożycia. W tym celu są konieczne jest wydatne ograniczenie wzrostu zatrudnienia i umocnienie ogólnej dyscypliny finansowej.

Donosić znaczenie ma również zrównoważenie naszego bilansu płatniczego. W związku z tym niezbędny jest poważny wzrost eksportu, szczególnie w zakresie maszyn i urządzeń oraz gotowych wyrobów przemysłowych.

Musimy dokonać dużego wysiłku dla rozwoju rolnictwa i zwiększenia efektywności gospodarki rolnej. Dlatego też przy ogólnym zmniejszeniu inwestycji, zwiększone poprzędnymi uchwałami partii nakłady na rolnictwo nie zostały zmniejszone.

Zmianom dokonanych przez Plenum KC w planie, nowemu rozstawieniu sił i środków powinna towarzyszyć wytyczona działalność zmierzająca do osiągnięcia już w roku przyszłym znacznej obniżki kosztów tak w budownictwie mieszkaniowym i socjalno-kulturalnym, jak i w budownictwie przemysłowym oraz do lepszego wykorzystania istniejących zdolności produkcyjnych w przemyśle.

Musimy osiągnąć lepsze niż dotychczas rezultaty w podnoszeniu wydajności pracy i

obniżce materiałowych kosztów produkcji.

Od kierownictw gospodarczych wszystkich szczebli wymagania są być będzie pełnego poczucia odpowiedzialności za stan oraz wyniki powierzonych im odcinków gospodarki narodowej.

Pragniemy, by w całej partii i w całym aktywnie gospodarczym zapanowała atmosfera walki o gospodarność, przeciw rozrzutności i marnotrawstwu. Jest rzeczą konieczną, by ludzie partii wszędzie przekonywali się nastrojom partykularizmu resortowego, branżowego i zakładowego.

Obecnie po Plenum, trzeba będzie dokonać bardziej szczegółowej analizy każdej gałęzi przemysłowej, każdego przedsiębiorstwa i nakreślić konkretne zadania dla każdego odcinka pracy. Sprawy te znajda się też zapewne niezadługo na warsztacie pracy konferencji samorządu robotniczego.

Górnictwo węglowe ma wiele osiągnięć produkcyjnych i ekonomicznych. Wydaje się jednak, że i tutaj odważna partyjna analiza wskaże wiele jeszcze niedociągnięć i słabości, które trzeba również i u was Towarzysze Górniczy usunąć.

Konieczne, Władysław Gomułka życzy górnikom i ich rodzinom wiele szczęścia i zdrowia oraz owocnej pracy w następnym roku.

Nauki XIV Plenum

Taki obraz był nam potrzebny. Treścią referatu Biura Politycznego na XIV Plenum KC PZPR, przemówienia wstępnego dr Stefana Jedrychowskiego i wystąpienie w dyskusji były gruntowne i wszechstronne nawiązanie do niedomagań naszej gospodarki. O jej licznych przebiegach szczegółowych osiągnięciach nie było tu mowy. Ale właśnie taki obraz jest niezbędny, wtedy gdy trzeba ustalić plan i metody pokonywania trudności i usuwania niedomagań.

Główną przyczyną odchylenia między zadaniami wynikającymi z wycinka planu 5-letniego na lata 1961-63 a rezultatami osiągniętymi przez nas w tym czasie są niepomysłne wyniki roku 1962 w rolnictwie, będące skutkiem niekorzystnych warunków atmosferycznych. Nie polegają one tylko na bolesnym „wyrwanu” około 10-11 miliardów zł z naszego dochodu narodowego, nie tylko na zrozumiałym zahamowaniu tempa wzrostu przemysłu spożywczego i ograniczeniu możliwości eksportowych. Wzajemne powiązanie wszystkich dziedzin gospodarki narodowej sprawia, że ich ujemny wpływ odbił się zarówno na całej sferze produkcji materialnej, jak i na warunkach dokonywania podziału dochodu narodowego.

Wnioski, jakie z tej sytuacji wyciągnięto, są jednoznaczne. W roku 1964 i w latach następnych realizować będziemy konsekwentny program podnoszenia poziomu rolnictwa. Mimo zmniejszenia tempa wzrostu całości inwestycji, nakłady na rolnictwo i przemysł pracujący na jego potrzeby nie będą ograniczone. Jeszcze w tej 5-lacie przeznaczymy na te cele kwotę około 9 miliardów zł. Cel określiliśmy krótko: maksymalne uniezależnienie rolnictwa od wpływów klimatycznych i stworzenie rezerwy, które by za bezpieczeństwa całości gospodarki przed negatywnymi skutkami nieuchronnych wahań poziomu produkcji rolnej.

Plenum poświęciło wiele uwagi sprawom handlu zagranicznego mimo że 3-letnie założenia w dziedzinie eksportu zostały wykonane w około 100 procentach, a w roku bieżącym obserwujemy również zahamowanie nadmiernego tempa wzrostu importu. Jednakże pogorszenie salda bilansów obrotów towarowych z zagranicą i ujemne skutki ograniczeń importowych dla całej gospodarki zmuszają nas do przyjęcia na rok przyszły ambitnego planu wzrostu eksportu. Wymagać on będzie znacznego wzmocnienia wysiłku

eksportowego przede wszystkim w dziedzinie maszyn i urządzeń oraz konsumpcyjnych artykułów przemysłowych.

Materiały XIV Plenum zawierają surową krytykę naszej praktycznej działalności inwestycyjnej. Mówi się w nich o wypadkach inwestycji niedostatecznie przemyślanych, o opóźnieniach wykonawstwa (nawet inwestycji priorytetowych), nierytmiczności i niedostatecznej wydajności pracy. Plan gospodarczy na rok 1964 stworzyć ma warunki dla szerokiego porządkowania frontu inwestycyjnego, co stanowi jeden z podstawowych motywów zwolnienia tempa wzrostu nakładów inwestycyjnych. Przy zapewnieniu pierwszeństwa inwestycjom kontynuowanym osiągniętych znaczną koncentrację nakładów i zabezpieczenie wykonania nowych obiektów zgodnie z planowanymi terminami.

Bardzo ważnym rozdziałem złożonego na Plenum sprawozdania i niezmiennie istotnym elementem dyskusji były problemy związane z niedomaganiami naszego systemu zarządzania w przemyśle i budownictwie. Chodzi tu przede wszystkim o sprawy zatrudnienia, zapasów i gospodarki materiałowej.

Przyrost zatrudnienia w ciągu 3 lat wyniósł około 785 tysięcy osób, to znaczy więcej niż zakładaliśmy na całą 5-latkę. Niezależnie od nadmiernego wzrostu zatrudnienia w działach nieprodukcyjnych, jest to przede wszystkim wynikiem niedostatecznego wzrostu wydajności pracy w przemyśle i budownictwie oraz nierozstrzeżenia dyscypliny w zakresie funduszu płac. Te źródła niedomagań, stanowiących istotny hamulec dla prawidłowego wzrostu płac realnych i podnoszenia się stopy życiowej, wskazują na kierunek jaki przyjmujemy w planie na rok 1964 dla poprawy obecnego stanu rzeczy. Mówiąc najogólniej chodzi o takie zmiany w systemie bodźców materiałowych, które w konsekwencji będą wpływały na podniesienie dyscypliny w gospodarowaniu siłą roboczą i funduszem płac.

Dokonana na Plenum analiza gospodarki materiałowej i zapasów wykazuje, że w wielu dziedzinach przemysłu zużycie surowców jest ciągle jeszcze nadmierne, a przyrost zapasów następuje szybciej niż przyrost produkcji. Rok 1964 będzie okresem doskonalenia i rozszerzania wprowadzonych już próbnie w różnych branżach nowych systemów plano-

Dokończenie na str. 4

Być górnikiem i w Dzień Górnika obchodzić swoje imieniny — na to trzeba urodzić się kobietą... Czwartego grudnia, to przecież Barbary. I tej patronki górniczej i tej zwykłej, kalendarzowej Basi. Oto i mój dzień do reportera na dzisiaj: święto: w Barburkę — o górnikach Barbarach.

Czy są takie w Wielkopolsce? Przyszły na odkrywkę Konina i Turka później niż mężczyźni, mimo równego dla wszystkich w tym rejonie startu zawodowego w górnictwie. ALE SA. Są górniami wbrew miejscowej wiekowej tradycji chłopskiej, która wytworzyła typowy kult męskiej siły i umysłu. Kult ten zwalcza dziś skutecznie na odkrywkach technika. Ona umożliwia kobiecie kierowanie wielotonowym dźwigiem, kopalnią, czy wielometrowym taśmociągiem. Kobieta z Konina i Adamowa ma więc potężnego sojusznika w technice. A jednak kobiety stanowią niewielki procent załóg naszego górniczego zagłębia.

Dlaczego ich tak mało? Lub inaczej: dlaczego nasze Barbary zostały górniami? Posłuchajmy co mówią podwójne dziesiętne solenizantki — górnicy (górniczki?) i Barbary zarazem.

★
Inżyniera **Barbarę Golaś-Cieśliewicz** nazywają w Adamowie „Głównym Smarownikiem”. Nie nie, nie, „tych rzeczy”. W mianie tym jest równie dużo złośliwości co symboli dla pani Barbary i uznania dla jej funkcji. Bo istotnie odpowiada ona za ważny wycinek przeglądowo-reparacyjny w kopalni. Dla prawidłowego funkcjonowania maszyn, tysięcy osi i łożysk, trzeba je smarować; ale ile, kiedy i czym? Wie to właśnie inżynier Barbara. Operując kilkudziesięciu rodzajami smarów i olejów, rozdysponowała już w tym roku 30 ton tego smarowidła.

Teraz z kolei smaruje... chleb dla Januszka, po jego powrocie ze szkoły.

— Która to z kolei Pani Barburka? Pierwsza zapewne jeszcze wypadła na Akademię Górniczo-Hutniczej...

— Istotnie, pierwsza była na studiach, ale nie takich, jakie ma pan na myśli. Bo z górnictwem zetknąłem się właściwie przypadkiem. Studiowałam mechanikę na Politechnice Wrocławskiej, odbywałam praktyki w przemyśle maszynowym i liczyłam się z taką właśnie perspektywą. Po studiach musiałam odbyć staż. Niestety, ciągle jeszcze istnieje podział na pleć, nawet między równej wartości fachowcami, toteż miałam kłopoty ze znalezieniem pracy. Trafiłam wreszcie do Dolnośląskiego Biura Projektów Górniczych. Tu zetknęłam się na stałe z... Barburką i Adamowem. Właściwie, to Adamowa wówczas jeszcze

nie było. Dopiero powstała na naszych rysownicach. Trzy lata temu skierowano mnie służbowo do kopalni. Ale pytał pan o Barburki. Ta dzisiejsza będzie już właściwie ósmą z kolei.

— Przyjemne to takie podwójne święto, jednego dnia?

— I jak jeszcze. Wówczas czuję się nie tylko górnikiem, ale i kobietą...

— W tej podwójnej roli występuje Pani również na co dzień?

— Niestety tak, choć wolałabym aby o jednej zapomniano.

Przykry był zwłaszcza początek. W kopalni znalazłam się chyba jako jedna z pierwszych kobiet. Nie raz dano mi odczuć, że jestem traktowana jako „wścibskie babsko” lub „babka do poderwania”. Przy czym „podrywka” było na przykład rzucanie za mną kamieniami, abym się obejrzała... Oczywiście, dość szybko z tym się uporałam, poznałam się wzajemnie, ale dziś znów nie jeden sympatyczny zresztą chłopak powie mi przy maszynach: „Pani Basienko, niech Pani schyli łaskawie główkę i spojrzysz na to łożysko, ono coś nie bardzo...”

Ciągle jeszcze nie oswojono się jakoś z obecnością kobiet w kopalni.

— Czy w górnictwie jest miejsce dla Barburki?

— Chyba tak, choć nie wszędzie. Te ciężkie wielokilometrowe wędrówki po blokach, z którego najpierw wyciąga się nogę, a potem gumiak, ten upał, mróz, ta ciągła jeszcze nieodczuwalność — kobieta na odkrywkę — wszystko sprawia, iż praca jest dobra tylko dla odpornych.

— Czy wiąże więc Pani swoje nadzieje z górnictwem?

— Nie mam innych planów. Chciałabym tylko przy tym być więcej mamą, żoną i kobietą...

Jest nią jak najbardziej. Już w tym co mówi, jest prawdziwą kobietą.

★
Górnica Barbara Rajchert jest operatorem „na pulpiciu taśmociągu”. A jakże, ale chyba tam w kopalni, na swojej zmianie. Bo tutaj, w domu, jest po prostu gospodynią, która stara się ukryć poranny nieporządek, przed nieoczekiwanym przybyciem. — Nie miałam wiele czasu — mówi skrupulatnie — bo szykuje się właśnie do egzaminu.

— Pani się uczy?

— Wczoraj zdawałam pismy z „matmy” i polskiego, dzisiaj to samo ustnie. Jako eksternistka robię siódma klasę. Wie pan, człowiek by lekko myślał, nie poszedł do szkoły. Potem, kiedy pracowałam w ZMP, zaczęłam kurs wieczorowy, ale nie poszłam na jeden egzamin i

— Mam wszelkie pełnomocnictwa, panie prezydencie...

★

Carmody powrócił do pracy przy swoim „Juniorze”. Wszystkie problemy zadawane teraz do rozwiązania wielkiej maszyny cybernetycznej dotyczyły wspólnych przygotowań Wschodu i Zachodu do obrony Ziemi przed kosmicznym wrogiem. Junior rozwiązywał te problemy bezbłędnie. Unikał tylko szczegółowych odpowiedzi na temat pozaziemskich istot spotkanych przez Annę i Raymonda w Kraterze Piekła.

— Dane niewystarczające — odpowiadał, kiedy tylko zapytywano go o dziwne stworzenia o zielonkawej, metalicznie połyskującej skórze.

Carmody odbębnił swoje dyżury, myślał więcej o przeżyciach w Kraterze Piekła niż o upartym „Juniorze”. Męczyło go szczególnie jedno wspomnienie, którego nie potrafił umiejscowić w czasie między wyładowaniem na Księżyca a uwięzieniem w statku kosmicznym i potem między ucieczką ze statku i powrotem na Ziemię. Pamiętał przecież dokładnie, że nie zdążył z Anną wejść do schronu...

A mimo to ten natrętny obraz stawał się z każdym dniem coraz bardziej wyrazisty.

(12 — c.d.n.)

W Barburkę — o Barbarach

przepadł rok. Dopiero teraz, po latach, znów zaczęłam się uczyć.

— Jak Pani trafiła do kopalni?

— Przez dziesięć lat byłam w Turkowskich Zakładach Jedwabniczych jako tkaczka. Potem... no... Nie chciałam tam już pracować. Poszłam w marcu tego roku do kopalni. Wzieli mnie do taśmociągu, uczyłam się obsługi przy operatorze, a jednocześnie na kursie. Inżynierowie wykładali nam o elektryczności, energetyce, bhp, budowie przenośników. Trwało to sześć tygodni. Egzamin zdałam na trójkę. Jakoś mi nie poszło...

Potem zaczęłam obsługiwać taśmociąg. Tu było lepiej. W kopalni powiedzieli, że dobrze się wywiązuje, więc postanowiłam dokończyć szkołę. Teraz, po egzaminach, znów pewnie pójdę na kurs — drugiej grupy bhp. Każdy operator musi ją mieć, a wtedy i pensja wyższa. Ale nie wiem jak to będzie, bo nie mam warunków, żeby się uczyć. I dom, i mąż, i córka...

— Co mąż mówił na to, że idzie Pani do kopalni?

— Z początku marudził: to robota nie dla kobiety, to znów mężczyźni tam dużo — zaśmiał się. — Teraz się uspokoił. A ja — wolę pracować ze stu mężczyznami, niż z jedną kobietą. Mniej kłótni i plotek, a co do mężczyzny, to za ostra jestem, na zaczepki nie pozwalam! Ale lubię pożartować.

— Czy tutaj dobrze pracuje się kobiecie?

— Pewnie, że tak. Ja na przykład odpowiadam za przebieg „Barbarę”. Pan wie, to był pierwszy taśmociąg w kopalni. Tutaj włączam i wy

łączam podajnik, który sygnalizuje awarię, jak je ujawni sygnalizacja, utrzymuje łączność z dyspozytorem.

Raz miałam wypadek, smażył się kabel głównego zasilania, przerwał łączność, a strzelał jak rewolwer. Boso, przez odkrywkę, biegłam wtedy ze strachem do drugiego telefonu. Udało się wyłączyć na czas, inaczej przerwa trwałaby całą dobę. Nie powiem, tu jest dużo pracy dla kobiet. Teraz mają nawet iść cztery na koparkę.

— A Pani?

— Gdzie tam mnie do kopalni, to byłaby zupełna lekomyślność! I trzeba by się od nowa uczyć! Wolę już „Barbarę”. Lepiej tu zarabiam niż w zakładach jedwabniczych, a mam jeszcze deputat węglowy. Dobrze mi tu. Ale już mnie ciągną na byrądzistę. Co taki robi? Dozoruje pracę całej „nitki”, kontroluje, dokręca, pilnuje. Może i dałabym sobie radę, bo silę mam jak chłop, ale...

To „ale” nie zostało dopowiedziane. Wyczuwało się, że pani Barbara nie zasmakowała jeszcze w pełni w górnictwie, choć związała się z nim już chyba na stałe. Zbyt wiele trudności stało przed nią tkaczką w obcym zawodzie, by miała znów porzucić się na nowe, rezygnując z tego co dotychczas zdobyła. Ale jest ambitna i pojeździ — mówi się już o niej w kopalni — na pewno nie poprzestanie więc na funkcji operatora. Dzisiaj jest to na razie jej pierwsza Barburka. Pierwsze podwójne święto: kobiety — górnika.

ZBILUT SEK

TELEWIZJA

Wielka gra

Co miesiąc miliony osób siadają przed mrugającymi (ostatnio znowu często) ekranami, by kibicować uczestnikom „Wielkiej gry”. Ten teleturniej, w którym — odpowiadając na pytania z wybranej dziedziny — można wygrać sumę od 50 zł do 25 000, należy do najbardziej udanych; dla jednych jest hazardem, dla innych — pyszną zabawą, zwłaszcza że w każdej audycji występują dobre zespoły muzyczne. W pierwszym roku dwukrotnie telewizja wypłacić musiała najwyższe premie (ostatnio, w niedzielę — lekarzowi z Sopotu — p. Czerwinskiemu za doskonałą znajomość Tatr, no i... odporność psychiczną). Niestety, nie doczekaliśmy się wyjaśnienia, czy Z. Chojnacki z Poznania miał słusność, gdy w poprzednim teleturnieju na pytanie za 12 800 zł odpowiedział, że lokalna nazwa wiatru w Sudanie północnym wywołującego zimne burze piaskowe, to hamsi czy też raczej mieli organizatorzy, twierdząc, że prawidłowo odpowiedź powinna brzmieć: habub. Spór mają rozstrzygnąć... Anglicy. TV poprosiła o wydanie wyroku w tej sprawie jeden z londyńskich instytutów. Rzeczywiście — wielka gra, o której finale mamy się dowiedzieć w pierwszej niedzielę stycznia.

Wielka gra — to niby loteria: nikt nie wie czym zostanie zaskoczony. W podobnym sensie wielka gra jest także oglądanie programu telewizyjnego.

Przyzwyczajaliśmy się już do sprawnej, bezkonkurencyjnie szybkiej i rzeczowej informacji telewizyjnej, za co niechaj autorzy przede wszystkim Dziennika TV zechcą przyjąć zasłużone gratulacje z okazji wczorajszego 2000-nego wydania tej najbardziej oglądanej audycji. A poza tym? Niespodzianka goni niespodziankę. Raz jest to nad wyraz udana audycja (za takie uważam między innymi publicystyczny program z Warszawy pt. „Gorączka życia” o bohaterach pracujących na wielkich budowach, między innymi Konina i Płocka i muzyczno-literacki z Katowic pt. „Barwy życia”), kiedy indziej tylko udanie przygotowana zapowiedź programu.

Tak jest z pierwszym polskim telewizyjnym filmem seryjnym pt. „Lot”, który reklamowano jako „osobliwy film o zwartej zamkniętej dramaturgicznie akcji”, film, którego ogromną zaletą jest „niepowtarzalny autentyzm pięknych ludzkich przejaźni”. Tymczasem „Lot” — jak można sądzić po pierwszych trzech odcinkach, z których dwa wyświetlano aż dwukrotnie w ciągu pięciu dni — jest zaledwie miernym, mało interesującym reportażem. Piękny zamiar pokazania dzieł różnych przejaźni, między osobami mieszkającymi w dziewięciu miastach Europy, „nie wyszedł” w realizacji. Mamy bowiem w filmie nieciekawe epizody przerywane nudą wyreżyserowanych niby-improwizacji. Nuda przerwał dobry fragment filmu (koniec drugiego odcinka) przedstawiający londyńską ulicę w przededniu weekendu. To prawie studium na temat obyczajowości. Szkoda, że jedynie.

Skrupulatnie zareklamowano nam przy tej okazji (na fotosach) realizatorów filmu, autorów zdjęć i dźwięku, a nawet montażystkę. Działło się to w tym samym tygodniu, kiedy z okazji transmisji z wrocławskiego Teatru Rozmaitości dramatu Słowackiego — „Horsztyński”, nie raczone nawet poinformować telewidzów (przypadek nieodosobniony!) o tym, kto grał główne role.

Skoro o nowościach mowa, kilka słów o jeszcze jednej: wystawiał Teatr Sensacji i Fantastyki „Slinks” z widowiskiem według H. G. Wellsa „Człowiek, który czynił cuda”. Zdzisław Leśniak w roli skromnego urzędnika, który odkrył w sobie nagle moc czynienia cudów, przeżywając dziwne, przerażające i zabawne przygody, stworzył dobrą kreację. Ale całym przedstawieniem nie sposób się zachwycić. Miejmy nadzieję, że następne premiery „Slinks”, który w czwartki uzupełnił ma (raz w miesiącu) „Kobry”, okażą się bardziej sensacyjne.

Nowy główny reżyser Teatru TV — Jerzy Antczak po „Kordianie” pokazał nam dramat Tennessee Williamsa — „Szklana menażeria”. Sztuka miała przedstawiać dramat typowej rodziny amerykańskiej w kryzysowych latach trzydziestych, a wyszła bardziej jako dramat młodej utłonnej dziewczyny (Jadwiga Barańska). Przy okazji mogliśmy jednak, poza renowowanymi aktorami — Barbarą Ludwiżanką i Ignacym Gogolewskim — jeszcze raz zobaczyć w dużej roli utalentowanego Władysława Kowalskiego (Tom i narrator).

ZASTĘPCA

FREDERICK BROWN

miodowy miesiąc w piekle

Wiedzieli więc, że potrzebny nam jest tlen. Zatrzasnęli za sobą drzwi. Słyszałem, że Anna nadal dobija się do swoich. Musiałem jej dać znać, że może już zejść skafander. Spróbowałem sygnałów Morse'a. Odpowiedziała mi po chwili. Przekazałem jej niezbędne informacje, a potem okazało się, że mogliśmy nawet porozumieć się głosem. Kiedy mówiliśmy dość głośno, słyszeliśmy się przez oddzielającą nas ścianę.

— Nie przeszkadzali nam w tym?

— Nie zwracali na nas niemal uwagi, poza tym, że żywili nas z naszych własnych zapasów. Nie pytali nas o nic. Nie badali nas nawet. Wydawało mi się, że chcą nas tylko później zabrać ze sobą jako żywe próbki rodzaju ludzkiego.

Pierwsze kilka dni jakoś nam przeszło. Mieliśmy one nawet swoją śmieszna stronę. Stworzenia, które nas uwięziły wiedziały, że potrzebny nam jest tlen, ale nie potrafili rozróżnić whisky od zwykłej wody. Przez trzy dni dostawaliśmy więc tylko whisky. Wpłynęło to naturalnie na znaczną poprawę naszych humorów. Śpiewaliśmy w naszych celach, ja nauczyłem się nawet wielu piosenek rosyjskich. Byłoby oczywiście znacznie korzystniej dla tej mojej nauki rosyjskiego, gdyby nie oddzielała nas ściana... Potem otrzymaliśmy już wodę i otrzęźnieliśmy. Zaczęliśmy się zastanawiać nad możliwością ucieczki. Ba-

dałem mechanizm zamka w drzwiach, zupełnie odmienny od naszych zamków. W końcu — chyba po dziesięciu dniach — zorientowałem się wreszcie, jak działał ten mechanizm. Chociaż zabrali nam skafandry i zabierali puste puszki po konserwach, dbając o to, żebyśmy nie mieli w celach ani kawałka metalu, udało mi się ukryć kawałek blachy z jednej puszki.

Studiowałem jednocześnie zwyczaje naszych dozorców. Spali wszyscy jednocześnie, w równych odstępach czasu. Wydawało mi się, że sen ich trwa około pięciu godzin, a te odstępy około piętnastu. Jeśli dobrze wyliczyłem, to pochodzą oni z planety, której czas jednego obrotu wynosi około dwudziestu godzin. Odczekałem do kolejnego udania się ich na spoczynek i zabrałem się do manipulowania przy zamku. Zabrało mi to ze dwie albo trzy godziny, ale wreszcie drzwi ustąpiły. Stwierdziłem potem, że drzwi celi Anny otwierają się z zewnątrz łatwo i oswobodziłem ją.

Nie mogliśmy, niestety, dostać się do przedniej komory statku, w której spali tamci i gdzie znajdowała się zapewne cała aparatura. Na szczęście znaleźliśmy nasze skafandry w komorze do której wydostał się z cel. Nałożyliśmy je na siebie i już bez trudu otworzyliśmy drzwi wyjściowe ze statku. Świat uchodzącego na zewnątrz powietrza nie obudził naszych prześladowców. Pracowaliśmy oboje jak boby przy zatankowaniu naszych rakiet i przygotowaniu ich do startu. I to wszystko. Chcieliśmy jak najprędzej wrócić na Ziemię i zameldować o tym, co się stało.

Prezydent Saunderson podziękował Raymonda za relację.

— Prawdopodobnie tamci udali się też do swoich. Po dalsze rozkazy, może po

(Skrót)

Uchwała XIV Plenum KC PZPR

W ciągu trzech lat realizacja obecnego planu 5-letniego została osiągnięta dalszy wydatny postęp we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego i kulturalnego w kraju.

Produkcja przemysłowa wzrosła o ok. 26 proc. Szczególnie szybko rozwinęły się przemysły maszynowy i chemiczny, w wyniku czego udział tych gałęzi, decydujących z punktu widzenia postępu technicznego, zwiększył się w całości produkcji przemysłowej z 26,2 proc. w 1960 r. do 31,7 proc. w r. 1963. Wydobycie węgla kamiennego osiągnęło 112,8 mln. ton, produkcja energii elektrycznej — 37,3 mld. kWh, produkcja stali — prawie 8 mln. ton.

Przemysł socjalistyczny wzbogacił się o wiele nowych zakładów o podstawowym znaczeniu dla dalszego rozwoju gospodarki narodowej.

Sredni poziom produkcji rolniczej w latach 1960—1963 był o 13,5 proc. wyższy od osiągniętego w ciągu poprzednich 4 lat. Postępuje intensyfikacja rolnictwa w rezultacie stosowania w znacznie szerszej skali nowoczesnych środków produkcji.

Liczba zbudowanych za 3 lata izb mieszkalnych typu miejskiego przekracza 1 mln., tj. ponad 340 tys. mieszkań. Liczba zbudowanych szkół wyniosła 1680, w tym 600 szkół ze składek społecznych w ramach akcji polskiego 1000-lecia państwa polskiego.

Liczba łóżek szpitalnych zwiększyła się o 13,7 tys. czyli o ponad 10 proc. Osiągnięty został również wyraźny postęp we wszystkich innych dziedzinach i gałęziach gospodarki narodowej.

Komitet Centralny stwierdza jednak, że realizacja planu 5-letniego odbiega w wielu punktach od pierwotnych założeń.

Uchwała stwierdza, iż ujemny wpływ na rozwój naszej gospodarki wywarły:

- poważny spadek produkcji roślinnej w 1962 r., którego skutki w postaci obniżenia produkcji hodowlanej i spadku produkcji przemysłu spożywczego odczuwane są do chwili obecnej;

- surowa zima na przełomie lat 1962/1963, która spowodowała poważne zaburzenia w transporcie, zahamowała produkcję budowlaną, doprowadziła do okresowego wyłączenia z ruchu szeregu zakładów przemysłowych i przyniosła straty w rolnictwie;

- trudności w handlu zagranicznym.

Ujemny wpływ na sytuację gospodarczą miały także niedociągnięcia w polityce gospodarczej, a zwłaszcza w planowaniu i bieżącej działalności wielu ogniw gospodarczych. Należy tu przede wszystkim wskazać na takie zjawiska jak:

- przyjęcie w planie 5-letnim nie w pełni realnych założeń w dziedzinie zabezpieczenia bazy paszowej dla planowanego wzrostu produkcji zwierzęcej;

- zbyt wielkie rozmiary inwestycji w stosunku do zmniejszo-

nych możliwości gospodarki narodowej;

- ponadplanowy i w znacznej mierze żywiołowy przyrost zapasów w przemyśle;

- nadmierne zwiększenie zatrudnienia w gospodarce uspołecznionej oraz rozluźnienie dyscypliny finansowej, co doprowadziło m. in. do nadmiernego wzrostu siły nabywczej;

- niedostateczny postęp techniczny i organizacyjny oraz nie wykonywanie zadań w zakresie obniżki kosztów materiałowych.

Zarysowały się napięcia, które hamują proporcjonalny rozwój naszej gospodarki. Znalazło to wyraz przede wszystkim na odcinku handlu zagranicznego, zwłaszcza w trudnościach płatniczych, zrównoważenia obrotów z krajami kapitalistycznymi, w perturbacjach procesów inwestycyjnych, niedostatecznym zaopatrzeniu rynku, w słabym tempie wzrostu płac realnych.

Wytworzona sytuacja gospodarcza dyktuje potrzebę dokonania korekty planu 5-letniego.

Konieczne jest również podjęcie szeregu kroków, zmierzających do usunięcia niedociągnięć. Uchwała wskazuje, iż główne zadania — to:

- wzmocnienie wysiłków dla przyspieszenia rozwoju rolnictwa i przemysłu z nim współpracującego;

- pełne wykorzystanie możliwości wytwórczych w dziedzinie surowców, paliw, energii i półfabrykatów niezbędnych dla przemysłów przetwórczych;

- dokonanie istotnej poprawy na odcinku kosztów wytwarzania i inwestowania oraz doprowadzenie do minimum zapasów zbędnych i nadmiernych;

- przyspieszenie tempa wzrostu produkcji przedmiotów spożywczych, zwłaszcza w zakresie poszukiwanych na rynku artykułów przemysłowych;

- zapewnienie szybkiego wzrostu produkcji eksportowej i dalsze zmiany jej struktury na rzecz wzrostu eksportu maszyn, urządzeń oraz innych wyrobów przemysłowych.

Realizacji tych zadań powinno towarzyszyć:

- zmniejszenie tempa wzrostu inwestycji;

- zwolnienie tempa wzrostu niektórych dziedzin spożycia zborowego;

- zabezpieczenie równowagi między wzrostem masy towarów i usług a wzrostem siły nabywczej ludności.

Uchwała podkreśla, iż zachodzi potrzeba udoskonalenia metodologii i instrumentów planowania zarówno na szczeblu centralnym jak i w przedsiębiorstwach.

Wymaga usprawnienia trybu planowania i przekazywania zadań tak, aby co najmniej na 1 miesiąc przed rozpoczęciem okresu planowego znajdowały się one w przedsiębiorstwach.

Ważnym instrumentem polityki gospodarczej powinien być system celowo tworzonych rezerw.

W zakresie zadań gospodarczych na rok 1964 Komitet Centralny zaleca:

I. W DZIEDZINIE PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ

1 Przyjąć w założeniach NPG na rok 1964 ogólny wzrost produkcji przemysłowej w granicach 6—7 proc. w tym wzrost produkcji w grupie „A” o ok. 7 proc. i w grupie „B” o powyżej 5 proc.

2 Uznać jako ważne zadanie w roku przyszłym dalszy rozwój bazy paliwo-energetycznej i szybszy wzrost wydobywania węgla. Należy zwrócić szczególną

uwagę na wykonanie rozszerzonego programu prac geologiczno-poszukiwawczych w zakresie ropy i gazu. Poprawa w bilansie paliwowo-energetycznym należy w dużej mierze do oszczędnej i racjonalnej gospodarki paliwami i energią.

3 Niższy od ustaleń planu 5-letniego poziom produkcji stali, a zwłaszcza wyrobów walcowanych spowoduje utrzymanie się napiętej sytuacji w zaopatrzeniu przemysłu w materiały hutnicze.

4 Wzrost produkcji przemysłu maszynowego i elektrotechnicznego powinien być dostosowany do rosnących potrzeb eksportu, do rzeczywistych potrzeb rynkowych i inwestycyjnych.

Zaleca się zwrócenie szczególnej uwagi w tym przemysle na unowocześnienie wytwarzanych wyrobów.

5 Uznać za wskazane utrzymanie w przemyśle chemicznym wysokiej dynamiki wzrostu produkcji (zwłaszcza nowożeń sztucznych).

6 W przemyśle lekkim powinien nastąpić wzrost produkcji w porównaniu z r. 1963. Szczególne znaczenie ma dostosowanie asortymentu produkcji do potrzeb rynku i eksportu, podniesienie jej jakości oraz zwiększenie oszczędności w zużyciu surowców.

II. W DZIEDZINIE ROLNICTWA

1 Wzmocnić wysiłki nad zwiększeniem produkcji pasz w rolnictwie i upowszechnić metody racjonalnego żywienia zwierząt. Konieczne jest szybkie powiększenie produkcji pasz przemysłowych i spopularyzowanie żywienia zwierząt z zastosowaniem mieszanek pasz treściwych.

2 Powszechnie wprowadzać zasady agrominimum i wykorzystać ten czynnik dla podnoszenia kultury rolnej.

3 Zapewnić osiągnięcie zaпланowanego postępu w chemizacji rolnictwa.

4 Rozwijając mechanizację w gospodarce chłopskiej na zasadzie koncentracji sprzętu w oparciu o rozbudowę zaplecza remontowego, zapewnić polepszenie eksploatacji parku maszynowego kółek rolniczych i umocnienie ich gospodarki finansowej.

5 Polepszyć zaopatrzenie rolnictwa w materiały budowlane i przyspieszyć uprzedmiotowienie budownictwa na wsi.

6 Zapewnić dalszy rozwój produkcji PGR i podniesienie poziomu ich gospodarności, zwracając szczególną uwagę na racjonalne rozmieszczenie nakładów inwestycyjnych.

7 Usprawnić działalność i polepszyć wyposażenie przedsiębiorstw obsługujących rolnictwo.

8 Rozszerzyć i usprawnić system zawodowego szkolenia chłopów i robotników rolnych.

III. W DZIEDZINIE INWESTYCJI

1 Komitet Centralny uważa za konieczne zmniejszenie w latach 1964—1965 nakładów inwestycyjnych w gospodarce o ok. 17 mld. zł (w cenach 1963 r.) w stosunku do ustaleń planu 5-letniego na te lata.

2 Należy skoncentrować środki głównie na inwestycjach kontynuowanych w celu szybkiego oddania ich do użytku. Należy utrzymać zwiększone uprzednio nakłady na inwestycje w rolnictwie oraz związane bezpośrednio z potrzebami rolnictwa.

3 Istnieje potrzeba znacznej poprawy w metodach planowania, przygotowania, terminowości realizacji i w obniżce kosztów inwestycji. Rozpoczęte prace nad ustaleniem rezerw zdolności produkcyjnych w istniejących zakładach przemysłowych, należy zakończyć w r. 1964.

4 Znacznej poprawy wymaga bilansowanie zadań inwestycyjnych ze zdolnościami przedsiębiorstw budowlanych nie tylko w przekroju ogólnokrajowym, ale także w terytorialnym i branżowym. Należy również lepiej bilansować program inwestycyjny z produkcją i importem maszyn i urządzeń.

5 Należy wprowadzić zasady, że uruchamianie środków na realizację nowych inwestycji może nastąpić jedynie pod warunkiem ponownego sprawdzenia ich efektywności, stanu przygotowań oraz założeń przysiężonej produkcji od importu surowców i materiałów.

6 Jednym z podstawowych zadań inwestorów, biur projektowych i przedsiębiorstw budowlanych jest obniżka kosztów inwestycji.

7 Jednym z decydujących czynników kosztów inwestycji są oszczędności materiałowe. Główne zadania w tej dziedzinie należy postawić przed biurami projektów i przedsiębiorstwami budowlanymi.

8 W budownictwie mieszkaniowym istnieją dalsze możliwości obniżki kosztów. Doświadczenia prowadzone od dłuższego czasu w różnych ośrodkach nad oszczędnymi metodami budownictwa powinny być uogólnione dla rozszerzenia ich stosowania na terenie całego kraju.

9 Należy wykorzystać zmniejszenie planu inwestycyjnego dla uporządkowania wewnętrznej sytuacji organizacyjnej w wykonawstwie budowlanym.

IV. W DZIEDZINIE ZATRUDNIENIA I PŁAC

1 Średnioroczny wzrost zatrudnienia w gospodarce uspołecznionej poza rolnictwem należy utrzymać w r. 1964 w granicach 100 tys. osób.

2 Istnieje potrzeba podjęcia szeregu środków organizacyjnych, zmierzających do zahamowania nadmiernego wzrostu zatrudnienia w całej gospodarce oraz zmniejszenia zatrudnienia na odcinku administracji, straży przemysłowej, pomocniczego personelu przedsiębiorstw.

3 W celu podniesienia dyscypliny w gospodarowaniu siłą roboczą i funduszem płac, niezbędne jest ustalenie w planach zatrudnienia — obok poziomu średniorocznego — także poziomu zatrudnienia na koniec roku. W wypadkach uzasadnionych można zwiększać zatrudnienie inżynierów i dyplomowanych techników w zapleczu technicznym przedsiębiorstwa kosztem zmniejszenia zatrudnienia w innych grupach.

4 Należy znacznie ograniczyć stosowanie godzin nadliczbowych poza ruchem ciągłym.

5 Usprawnienia wymaga obowiązuje obecnie system kontroli i korekty funduszu płac, w kierunku zabezpieczenia ustalonych w planie proporcji między funduszem płac a rozmiarami produkcji i niedopuszczania do przekraczania planów w asortymentach, gdzie jest to niepożądane.

6 Główne kierunki reformy w przepisach premiowania i nagradzania pracowników umysłowych powinny zmierzać do wzmocnienia siły oddziaływania zasadniczego i dodatkowego funduszu premiowego przez włączenie do nich szeregu premii i nagród specjalnych. Należy utrzymać tylko niektóre premie specjalne a m. in. premie związane ze zmniejszeniem zużycia surowców i materiałów deficytowych. Należy także zbadać celowość zmiany przepisów w sprawie funduszu zakładowego. Premiowanie pracowników zjednoczeń powinno być powiązane z poprawą wyników ekonomicznych przedsiębiorstw.

7 Należy ściślej określić zasady gospodarowania bezosobowym funduszem płac, funduszem postępu technicznego i innymi specjalnymi funduszami oraz wzmocnić kontrolę ich wydatkowania.

Zadania wynikające z sytuacji gospodarczej kraju są nielatywne. Ich realizacja wymaga wzmocnienia odpowiedzialności wszystkich ogniw administracji państwowej i gospodarczej za wyniki działalności powierzonych im odcinków pracy, za przestrzeganie dyscypliny pracy i płac za wykonanie zadań planowych w podstawowych wskaźnikach ekonomicznych i technicznych.

Zadaniem rządu jest opracowanie szczegółowych wytycznych działania administracji państwowej i gospodarczej w dziedzinie realizacji uchwały XIV Plenum KC.

Konieczne jest wzmocnienie kontroli wykonania uchwały i decyzji rządu i zapewnienie ścisłego ich egzekwowania.

Realizacja uchwały Plenum wymaga świadomego zaangażowania całej partii, wszystkich instancji i organizacji partyjnych, wszystkich członków partii.

Instancje i organizacje partyjne powinny wyjaśnić aktywności partyjnemu i członkom partii na naradach i zebraniach POP aktualną sytuację gospodarczą kraju oraz konieczność podjęcia powszechnej walki zalog o wykorzystanie rezerw, o maksymalną oszczędność gospodarowania środkami społecznymi, o szybszy wzrost wydajności pracy, o podniesienie dyscypliny finansowej oraz dyscypliny i organizacji pracy.

Główną uwagę należy skupić: na ustaleniu stanu zatrudnienia na niezbędnie potrzebnym, minimalnym poziomie dostosowanym do lepszej organizacji pracy; na prawidłowym stosowaniu systemu płac, przestrzeganiu zasad zaszerzowania robót i osobistych grup kwalifikacyjnych oraz na przestrzeganiu przyznawania premii i innych wynagrodzeń w sposób jawny, wyłącznie za rzeczywiste osiągnięcia.

- na analizie asortymentowego planu produkcji, ze szczególnym uwzględnieniem produkcji eksportowej;
- na analizie zakładowego planu postępu technicznego;
- na usprawnieniu gospodarki materiałowej;
- na zwiększeniu racjonalności w gospodarowaniu środkami inwestycyjnymi;
- na ulepszeniu systemu organizacji pracy.

Ofensywna postawa wobec trudności, konsekwentne zwalczanie marnotrawstwa, bumelanctwa, brakorobstwa oraz liberalizmu wobec zaniedbań i braku poczucia odpowiedzialności, powinna stać

się decydującą miarą partyjnej aktywności.

Uchwała podkreśla następnie, że w polityce kadrowej trzeba brać pod uwagę, obok kwalifikacji fachowych i politycznych, także wyniki pracy kandydatów na poprzednich stanowiskach.

Skuteczność wysiłków partii będzie tym większa, im ściślej będzie więz partii z zalogą i im bardziej sprzyjająca rozwojowi inicjatywy zalog atmosfere będą umiały wytworzyć instancje i organizacje partyjne.

Wielka rola w realizacji przez przedsiębiorstwa stojących przed nimi zadań, przypada konferencjom samorządu robotniczego. W najbliższym czasie powinny one wnikiwie rozpatrzyć plany przedsiębiorstwa na rok 1964. Przygotowanie obrad KSR powinna poprzedzić szeroka dyskusja wśród zalogi oddziałów produkcyjnych.

Uchwała wskazuje, że konferencje samorządu robotniczego powinny kontrolować całokształt działalności zakładu i kształtowanie się wszystkich wskaźników techniczno-ekonomicznych.

Należy rozwijać socjalistyczne współzawodnictwo pracy, ruch brygad pracy socjalistycznej oraz pracę klubów i zespołów racjonalizatorskich.

W pracy instancji partyjnych przyjąć trzeba zasadę częstszego publicznego występowania członków danej instancji z informacją na zakładowych zebraniach partyjnych i związkowych, na spotkaniach środowiskowych oraz na naradach aktywu. Powinien być opracowany system wewnątrzpartyjnej informacji ekonomicznej.

Przy popularyzacji produkcyjnych osiągnięć zakładów więcej uwagi i miejsca poświęcić trzeba ludziom, którzy swą świadomą pracą zdecydowali o tych wynikach.

Określając zadania instancji i organizacji partyjnych w zakresie rolnictwa, uchwała podkreśla, iż należy rozwijać pracę polityczną w kierunku: wdrażania w każdej wsi i każdym gospodarstwie chłopskim programu agrominimum.

Do realizacji tych zadań wciągnąć należy w szerokim zakresie młodzież, zrzeszoną w kołach ZMW, udzielając jej wszechstronnej pomocy i opieki.

Instancje i organizacje partyjne powinny czuwać nad właściwym wykorzystaniem środków inwestycyjnych w rolnictwie. Komitety d/s rolnictwa udzielać niezbędnej pomocy dyrekcyj i przedsiębiorstwom budownictwa rolnego w realizacji programu inwestycyjnego w rolnictwie.

Plenum zobowiązuje instancje i organizacje partyjne do czuwania nad właściwym rozmieszczeniem kadr specjalistów rolnych oraz do stwarzania im sprzyjających warunków dla rozwoju inicjatywy w pracy.

Komitet Centralny — czytamy w zakończeniu uchwały — wyraża głębokie przekonanie, że zadania, które wysuwamy obecnie w celu dalszego usprawnienia gospodarki narodowej, chociaż trudne i skomplikowane, przy pełnym zaangażowaniu sił całej partii i w ścisłej więzi ze wszystkimi robotnikami, chłopstwem i inteligencją pracującą zostaną w pełni wykonane, co zapewni naszej gospodarce niezbędne warunki dalszego, szybszego wszechstronnego rozwoju, jako podstawy dalszych sukcesów w budowie socjalizmu w naszym kraju.

PAP

Warunki konkursu

„Bądźmy zdrowi“

Na pewno Czytelnicy zapoznali się z cyklem interesujących artykułów „Bądźmy zdrowi” o walce z gruźlicą. Artykuły te w niemalym stopniu pomogą uczestnikom naszego konkursu w ustaleniu prawidłowych odpowiedzi na wszystkie pytania. Informujemy jednocześnie, że niekonieczne jest nadsyłanie kuponu konkursowego.

PYTANIA KONKURSU OGÓLNEGO:

1. Kto powinien być szczepiony szczepionką BCG?
2. Czy zarazki gruźlicy zawarte w szczepionce BCG mogą spowodować zachorowanie na gruźlicę?
3. Co grozi dziecku nie szczepionemu przeciw gruźlicy?
4. Jaki cel mają masowe badania rentgenowskie?
5. Czym grozi uchylenie się od kontrolnego badania rentgenowskiego?
6. Jak powinien postępować człowiek, u którego wykryto zmiany gruźlicze w płucach?
7. Jak często należy poddawać się kontrolnemu badaniu rentgenowskiemu?
8. Czy człowiek nie odczuwający żadnych dolegliwości może być chory na gruźlicę?

9. Czy gruźlica jest chorobą dziedziczną?
10. Jak powinniśmy postępować, by uniknąć zakażenia gruźlicą?
11. Czy alkohol uodparnia organizm przeciw zakażeniu gruźlicą?
12. Jaka organizacja masowa najbardziej zaangażowana jest w walce przeciw gruźlicy?

Na te pytania należy odpowiedzieć w miejscach wykropkowanych, lub na osobnych kartkach.

A oto WARUNKI „RYSUNKOWEGO KONKURSU DZIECIĘCEGO“

Biorą w nim udział dzieci do lat 14 przedstawiając na rysunkach:

1. co należy robić przed jedzeniem!
2. jak powinno wyglądać mycie rąk i wieczornie!
3. w jakim pokoju śpi się najzdrowiej!
4. co robić z owocami przed jedzeniem!
5. jak wygląda kącik czystości PCK w klasie!

Na konkurs wystarczy nadesłać jeden rysunek. Np. w odpowiedzi na trzeci temat można narysować pokój czysty, porządnie utrzymany, otwarte okna, zapewniające przed snem przewietrzenie pomieszczenia itd.

Na rysunkach należy podać dokładnie nazwisko i imię, wiek oraz adres zamieszkania i szkoły. W konkursie tym mogą brać udział również całe klasy. Dla najlepszej odpowiedzi zbiorowej przewidziano osobną nagrodę.

Niektóre jednak dzieci nie zrozumiały warunków i przysłały nam słowne odpowiedzi na pytania, na które miały odpowiedzieć rysunkiem.

Termin nadsyłania odpowiedzi — 9 grudnia 1963 r. (decyduje data stempla pocztowego) pod adresem: Redakcja „Głos Wielkopolski”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19 z dopiskiem „Konkurs — Bądźmy zdr...” — lub „Konkurs rysunkowy — Bądźmy zdrowi“.

Nauki XIV Plenum

Dokończenie ze str. 3

wania i bodźców, skutecznie kierujących zakłady przemysłowe na drogę oszczędności materiałowych i pilnego przestrzegania zgodności produkcji z potrzebami rynku (co zapobiegne odkładaniu się zbędnych zapasów).

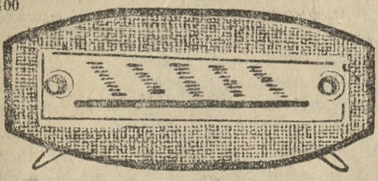
Stoimy w obliczu trudnych zadań roku 1964. XIV Plenum Komitetu Centralnego PZPR nakreśliło je konkretnie i wytyczyło szczegółowy program ich realizacji. Ich wykonanie zależeć będzie przede wszystkim od współdziałania obu czynników. Pierwszym jest podniesienie na wyższy poziom odpowiedzialności wszystkich ogniw i szczebli za wykonanie powierzonych im zadań odcinkowych, w poszczególnych branżach, na określonym terenie i w oddzielnych przedsiębiorstwach. Drugim czynnikiem jest aktywny i świadomy współudział w realizacji tych zadań wszystkich ludzi pracy miast i wsi. Nie ma innej drogi dla podniesienia stopy życiowej narodu jak słuszenie wytyczony kierunek i wspólna, wyteżona praca.

MIECISŁAW BANKOWICZ

ELEKTRO - TELETECHNIKA
Spółdz. Pracy
W POZNANIU,
ul. Wroniecka 3

świadczy usługi w zakresie napraw
TELEWIZORÓW
I RADIOODBIÓRNIKÓW
w swoich działach usługowych przy:
— ul. Paderewskiego 8 — tel. 98-60
— Al. Marcinkowskiego 16 — tel. 520-01
— ul. Czesnikowskiej 10 — tel. 611-71
— ul. Galla — Pawilon (przy ul. Polnej) wewn. 918
— ul. Przemysłowej 45 — tel. 706-18
— ul. Dzierżyńskiego 164 — tel. 502-95

K8400



Pracownicy poszukiwani

KIEROWCÓW z II kat. prawa jazdy — przyjmie zaraz **PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-MONTAŻOWE HANDLU WEWNĘTRZNEGO W POZNANIU**, ul. Grunwaldzka 225. K8438

NADLEŚNICTWO PAŃSTWOWE POZNAŃ
z siedzibą w Dziewiczej Górze, poczta i stacja kolejowa Czerwonak zatrudni zaraz:
KSIEGOWEGO lub **KSIEGOWĄ**.
Zapewnione mieszkanie i deputat opałowy. Warunki do omówienia na miejscu. Blizsze informacje: telefon 528-92. 10933g

Praca

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Grunwaldzka 60 m. 5. 11028g

Opiekunka do 5-miesięcznego dziecka potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Poznań, Nowowiejskiego 53 m. 1. 11083g

Cieladnik piekarski z pełnym utrzymaniem potrzebny zaraz. Czwojda, Szamotuły, ulica Swierczewskiego 20. 11011g

Opiekunka do niemowlęcia na 9 godzin dziennie potrzebna zaraz. Informacje: godz. 10-12, Poznań, ul. Brzeźnicka 8 m. 8. (przy ul. Ściegiennego). 11162g

Dnia 2 grudnia 1963 r. zasnął w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 80, sp.

Anna Gdaniec
Z DOMU JANY

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 5 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążeni
SYNOWIE, SYNOWE, WNUCZKI Z MĘZAMI I PRAWNUCZKA

Dom żałoby: Poznań, ul. Kordeckiego 18. 11127g

Dnia 3 grudnia 1963 r. odszedł od nas na zawsze, mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy, najtroskliwszy ojciec, teść i dziadek

Jan Rutkowski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 6 bm., o godzinie 14, w Poznaniu, na cmentarzu na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia
ZONA Z RODZINĄ

Nowy Tomyśl, Warszawa, Poznań. 11196g

Dnia 2 grudnia 1963 roku zmarł

Feliks Roszkiewicz
długoletni pracownik Zakładów Mięsnych w Obornikach Wlkp.

W Zmarłym Zakład nasz stracił sumiennego pracownika i dobrego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 5 grudnia 1963 r., o godzinie 13.15 w Obornikach.

RADA ZAKŁADOWA P. O. P. DYREKCJA K8469

Dnia 3 grudnia 1963 r. odeszła od nas na zawsze, po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza kochana siostra, ciocia, bratowa, szwagierka i kuzynka, przeżywszy lat 51, sp.

Janina Paszykowska
z domu KEMPKA

Wyprowadzenie drogich nam zwłok do kościoła parafialnego z domu żałoby ul. Mickiewicza 8, nastąpi dnia 5 grudnia, godz. 10.30, po czym pogrzeb na cmentarzu parafialnym w Szamotułach.

W głębokim i ciężkim żalu pogrążeni
MĄŻ I RODZINA

Szamotuły, ul. Mickiewicza 8. 11194g

Usługi dla ludności
w zakresie:
SZLIFOWANIA CYLINDRÓW • WYLEWANIA PANEW • WYTACZANIA ŁOŻYSK • DORABIANIA TŁOKÓW Z PASOWANIEM SWORZNI I PIERSIENI
wykonuje terminowo i solidnie
SPÓŁDZIELNIA PRACY
ZAKŁADY PRZEMYSŁU MOTORYZACYJNEGO „S I L N I K”
PUNKT USŁUGOWY
POZNAŃ, ulica Mickiewicza 9 — telefon 440-71 K8436

Pomoc domowa dochodząca na cały dzień potrzebna. Kościuski 71 m. 8. 11167g

Pomoc domowa ze spaniem lub bez — chętnie z prowincji przyjmie do domu lekarza. Zeylanda 4 m. 3. tel. 431-21. 10936g

Przyjmę opiekunkę do dziecka. Ul. Rutkowskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10998g.

Pomoc domowa z gotowaniem, dochodząca — dobre warunki — przyjmę. Pracownia gorsetów, Czerwonej Armii 26. 11015g

Dorożce dochodzącego na dobrych warunkach płacę przyjmę. Administracja: Popłińskich 12 m. 21. 11055g

Nauka

Lekcji angielskiego udzielam. Telefon 533-31. 10996g

Kupno

Skupu włosów dokonuje zakład fryzjerski „Uroda”. Poznań, Wrocławska 8, wejście z Golebiewa 9081g

Stanioł kupię każdą ilość — również odpady. Telefon 450-07. 11093g

Sprzedaj

Sprzedam fortepian, krótki, E. Keniewski, Wągrowiec, Wojska Polskiego nr 9. 10934g

Sprzedaż

Sprzedaż telewizor „Klejnot”, piec stalowy, piec na gaz, węgiel, rower damski, Poznań, Ryńska 11. 10936g

Sprzedaż „Wiatka” sprzedam tania. Poznań, ulica Szamotułska 43 m. 25, od godz. 16-18. 11019g

Samochód Spartak 440, w dobrym stanie na sprzedaż. Gniezno, Al. Marcinkowskiego 3, tel. 17-27. 10997g

Sprzedaż łóżeczko dziecięce. Grottingera 6 m. 7. 11027g

Telewizor „Smaragd” kożystnie sprzedam. Czesława 13 m. 5. 11006g

OGŁOSZENIA DROBNE

Wózki dziecięce i dla lalek w dużym wyborze polecają Bracia Chojnacy, Wrocławska 25. 10294g

Sprzedam maszynę do szycia elektryczną „Veritas”. Muth, ul. Pułaskiego 26 m. 3, godz. 16-18. 10920g

Sprzedam samochód „Warszawa” w idealnym stanie z taksometrem lub bez. Poznań, Janickiego 6 m. 2. 10922g

Kaloryfer gazowy, piec Daurbrand sprzedam. Ul. Cybulskiego 4 m. 2. 10925g

Samochód „Warszawa” — lano sprzedam. Marceńska 34 m. 8. 10928g

Futro męskie wizytowe, spod ełki, kołnierzyk, wydrza kanadyjska, piękne, okazjnie sprzedam. Zupanskiego 14 m. 17. 10932g

Samochód „Ford” 6-osobowy w dobrym stanie — sprzedam. Zgłoszenia — tel. 425-70, oglądać: Poznańska 37 a. 10937g

Sprzedam akordeon czterdziesto-basowy. Poznań, Kraszewskiego 13 m. 11. 10954g

Samochód „Mercedes” typ 215, „Moskiewicz 407” sprzedam. Promienista 55. 10973g

Sprzedam telewizor „Klejnot”, piec stalowy, piec na gaz, węgiel, rower damski, Poznań, Ryńska 11. 10936g

Sprzedaż „Wiatka” sprzedam tania. Poznań, ulica Szamotułska 43 m. 25, od godz. 16-18. 11019g

Samochód Spartak 440, w dobrym stanie na sprzedaż. Gniezno, Al. Marcinkowskiego 3, tel. 17-27. 10997g

Sprzedaż łóżeczko dziecięce. Grottingera 6 m. 7. 11027g

Telewizor „Smaragd” kożystnie sprzedam. Czesława 13 m. 5. 11006g

LoKale

Zamienie 1/2 pokoju z kuchnią na pokój z kuchnią w nowym budownictwie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10948g.

W dniu 2 grudnia 1963 r. zmarł tragicznie, przeżywszy lat 29, nasz dobry kolega, serdeczny i szczery przyjaciel

inż. Wiesław Tomczak

Zegnamy Go na zawsze

KOLEŻANKI I KOLEDZY z „PROZAMETU” 11184g

Dnia 2 grudnia 1963 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, najtroskliwsza matka i babcia, w wieku lat 75, sp.

Anna Błaszak
Z DOMU HAŁAS

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 5 bm., o godzinie 13.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

Poznań, Katowice, Bydgoszcz, Herne. K8467

Dnia 2 grudnia 1963 roku zmarł śmiercią tragiczną

Kazimierz Ryfa
15-letni działacz spółdzielczy — członek Zarządu i kierownik techniczny Spółdzielni Pracy „Usługa” w Poznaniu

W Zmarłym straciliśmy przyjaciela, sumiennego pracownika i dobrego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 5 bm., godz. 10.30 na cmentarzu przy ul. Bluszczowej.

ZARZĄD
PODST. ORGANIZACJA PARTYJNA
RADA SPÓŁDZIELNI K8458

UWAGA! UWAGA!
„Koziołki”
z okazji Świąt i Nowego Roku zorganizowały
WIELKI KONKURS ŚWIĄTECZNY
236 cennych nagród
wartości 500.000,— zł
w tym 2 samochody „TRABANT”

2 telewizory „Klejnot” 2 magnetof. „Melodia”
2 telew. „Smaragd” 4 radioodbiorn. „Czar”
4 adapt. „Karolinka” 2 odkurzacze elektr.
2 maszyny do szycia 4 aparaty fotograficzne „Wielkama” „Feniks II”
oraz 212 premii pieniężnych od 5.000 — 1.000 zł.

W konkursie bierze udział ten kto złoży 10 kuponów III zakładowych lub 2 abonamentowe na gry: 343, 344, 345, 346 i 347 w okresie od dnia 8 grudnia 1963 r., do 5 stycznia 1964 r.

Skorzystaj z wielkiej szansy i złóż zaraz kupony!

Bezpłatne kupony konkursowe oraz bliższe informacje w kolekturach „Koziołków”. K8464

KOMITET WOJEWÓDZKI ZWIĄZKU MŁODZIEŻY SOCJALISTYCZNEJ W POZNANIU, ul. Kościuski 80 a — ogłasza na dzień 20 grudnia 1963 r. **PRZETARG NIEOGRANICZONY NA SAMOCHÓD OSOBOWY M-20 „WARSZAWA”** — cena wywoławcza 36.000 zł.

Przetarg odbędzie się o godzinie 10 w gmachu Komitetu Wojewódzkiego ZMS w Poznaniu, ul. Kościuski 80 a, II piętro, pokój nr 8. Samochód można oglądać na dwa dni przed przetargiem od godz. 10-13 w Poznaniu, ulica Zwirzyńska 20 (garaże).

Przystępujący do przetargu winien wpłacić do kasy KW ZMS wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu. K8428

Nieruchomości

Sprzedam domek jednorodzinny z garażem (dla taksówkarza bezkonkurencyjny), w dobrym miejscu, cena 120.000 zł. Budasz, Mięścisko, telefon 38, ul. Pocztowa 10a, pow. Wągrowiec. 10881g

Parcele na Winogradach, Grunwaldzie, Jeżycach, Smochowicach, Bogucinie, Luboniu okazjnie sprzedam Krawiec, Garbary 53. 10893g

Zguby

Dnia 2 bm. około godziny 18 przy ul. Hiberna zgubiono kołnierzyk z piersaka. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Tel. 704-70. 11110g

Zgubiono przepustkę HCP nr 2232. Poznań, Gąbrylewicz Danuta. 11037g

Różne

Przyjmę poważnego współpracownika do nowoczesnej hodowli pieczarek. Wkład 40.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10881g.

Podnoszenie oczek — Jeździec I. 11047g

Czyszczenie wszelkiego rodzaju pierza na poczekaniu. Małeckiego 34. 11109g

Znam pożyczki 25.000 zł. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11056g.

Dnia 3 grudnia br. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana mamusia i ciocia, sp.

Irena Jankowiak

Pogrzeb odbędzie się 5 bm., o godz. 12.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążony
MĄŻ Z DZIECIAMI I RODZINĄ K846f

Dnia 1 grudnia 1963 r. odszedł od nas, nasz ukochany ojciec, sp.

Zbigniew Ludkowski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 5 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała, przy ulicy Bluszczowej.

W głębokim smutku pogrążona
ZONA Z CÓRKAMI

Poznań, Łakowa 14. 11203g

TEATRY

OPERA — g. 19 „Eros i Psyche”;
POLSKI — g. 19 „Małżeństwo idealne”;
NOWY — g. 15.30 „Czarodziejska
rzepka”; g. 19 „Wielki człowiek
do małych interesów”; OPERET-
KA — g. 19 „Serwis Plotus”;
DOM KULTURY MO — g. 18 i 20.30
„Wagabunda”; MARCINEK — g.
11 i 16.30 „Tygrysek i piraci”.

KINA

APOLLO — g. 10, 14.30, 19 i
BAŁTYK — g. 11, 15.30 i 20 „Prze-
mienie z wiatrem” (USA, 14 l.);
CZERNASTKA — g. 10, 12.30,
15.30, 18 i 20.15 „Millioner bez
groza” (ang., 14 l.); GONG — g. 10-
12 „Poste restante” (rum., 14 l.);
g. 15, 18.15 i 20.30 „Rodzaj miłości”
(ang., 18 l.); GRUNWALD — g. 17
i 19.30 „Strachy zamku Spessart”
(NRF, 16 l.); GWIAZDA — g. 10.30
i 13 „Szczęście w teście” (jug.,
14 l.); g. 15.30, 18 i 20.15 „Ciao,
ciao Bambina” (włoski, 16 lat);
HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Straż
przeczna” (jap., 16 l.); KOSMOS
— g. 17 i 19.30 „Czego pragnie Lo-
la” (USA, 14 l.); MALTA — g. 16,
18 i 20 „Zabawa na 102” (ang., 12
l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30 i 15
„Telefon towarzyski” (USA, 16 l.);
OSIEDLE — g. 16, 18 i 20 „Świa-
tła na mordere” (franc., 16 l.);
PALACOWE, KINO DOBRYCH
FILMOW — g. 10, 12.30 „Komicz-
ny świat Harolda Lloyd’a” (USA,
12 l.); g. 15, 17.30 i 20 „Matka
i córka” (włoski, 18 l.); PRZY-
JAŹN — nieczynne; RIALTO —
g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Śla-
we miłości” (fr., 16 l.); RUSALKI
(Szwedz.) — g. 17 i 19.30 „Droga
do przysiatki” (radz., 14 l.); SCA-
LA — g. 16, 18 i 20 „Haszek i jego
Szwajk” (czeski, 14 l.); TĘCZA —
g. 16, 18 i 20 „Królowski dzieci”
(NRD, 16 l.); WARTA — g. 10-
13.15 „Błękitny krzyż” (pol., 7 l.)
— „Non stop”; WCZASOWICZ
(Puszczykowo) — godz. 17 i 19.15
„Drogi tor” (NRD, 12 l.); WILDA
— g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Tak-
sówka do Tobruku” (fr.-hiszp., 14
l.); WRZOS (Luboń) — nieczynne;
WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15
„Strachy zamku Spessart” (NRF,
16 l.); ZNICZ (Zabikowo) — g. 19
„Kobiety czekają” (szwedzki, 16 l.).

RADIO

WARSZAWA I: 8.05 — Muzyka
i aktualn.; 9 — Dla klas I i II z
cyklu: „Z piosenki jest nam we-
sół”; 10 — „Za siedmioma gór-
mi”; 11 — „Długi dzień”; opow.
R. Inaniszewi; 12.20 — „Już się
zima zbliża”; audycja z cyklu:
„Wieść tańczy i śpiewa”; 13.40 —
Feliś Rybicki: Suita słaska; 12.15
— Rolniczy kwadrans; 13 — Dla
klas I i II pt. „Kolorowe listy”;
13.20 — „W kregu muzyki tanecz-
nej”; 14 — „Konflikt”; fragment
pow. Leona Wautyla z tomu „Za-
wał”; 14.30 — „Rozmaitości mu-
zyczne”; 15.10 — „Postępy w go-
spodarstwie domowym”; 15.20 —
Melodie rozrywk.; 16.35 — Pro-
gram młodzieżowy „Dzień dzisie-
szy — dzień jutrzejszy”; 17.05 —
„W Sejmie i o Sejmie”; 17.20 —
Dla uczniów szkół średnich pt.
„Na wirażu”; 17.50 — Uniwersytet
Radiowy — „Świat w zwierciadle
nauki”; 19 — Nauka jęz. francu-
skiego — kurs wyższy; 19.15 — Ze
wsł i o wsł; 20.26 — Sport; 20.30 —
Poetycki konc. życzeń; 21 — „Echa
Festiwalu Europejskich”; fragment
recitalu fortep. — Byrona Janis;
Chimay z lipca 1963 r.; 21.40 — Jak
został intelektualista; 22.05 — Pol-
ska muz. tan. i rozrywk.; 22.55 —
Radiowa Poradnia Rodzinna.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15,
17, 20 i 23.

POZNAŃ II: 8.15 — Nauka jęz.
rosyjskiego — kurs wyższy; 8.35 —
„W XX rocznicę Wojska Polskie-
go”; 10.30 — Z życia ZSRR; 12.25 —
Pogad. pt. „Zasady racjonalne-
go stosowania nawozów sztucz-
nych”; 13 — Gra Ork. Nerrie Pa-
ramer’a, Solo wokalne: Patricia
Glark; 13.25 — „Frontowe drogi”,
ode. pow. W. Kotowicza; 13.45 —
Pogad. pedagog. pt. „Uczmy na-
sze dzieci samodzielności”; 14 —
„Grająca szafa”; 14.30 — „Z pro-
blemów współczesnej wiedzy”;
14.45 — „Błękitna szafeta”; 15 —
„Posłuchajmy muzyki i o muzy-
ce”; 15.30 — Dla młodszych maj-
sterkowiczów, słuch. pt. „Mózg e-
lektronowy”; 17.50 — „Barburko-
wo toasty”; 18.30 — Aud. młodzież.
pt. „Ania na uniwersytecie”; 19.05 —
Muzyka i aktualn.; 19.30 —
Teatr PR, Studio Klasyczne: „Za-
czarowane koło”; słuch. wg baśni
L. Rydla; 21.27 — Sport; 21.40 —
Śpiewa „Ślask”; 22.30 — Młodzie-
ni. Uniwersytet Radiowy, cykl: „Nau-
ka w służbie pokoju”; wykład pt.
„Plazma w zasobnikach magne-
tycznych”;

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30,
12.05, 16, 19, 21 i 23.50.

TELEWIZJA

POZNAŃ I i PROGR. OGÓLNOPI:
9.10 — Film fab. prod. węgier-
skiej „Liliomfi” — od lat 16; 10.55 —
Program szkolny — Magazyn
„Panorama”; 16.30 — Reportaż o
nowych osiągnięciach fizyki ra-
dioelektrycznej (Moskwa); 17 — Wi-
adomości TV; 17.05 — Dla dzieci.
„Patrz i fotografuj”; 17.20 — Film
prod. radzieckiej — „Koncert
gwiazd”; 18.15 — „Proponujemy”;
18.35 — Wszelchnia TV: „Czy tech-
nika z lamusa”; 19.10 — Młodzie-
zowy Klub Telewizyjny „Proton”;
19.50 — Dobranoc; 20 — Dziennik;
20.50 — Film krótkometraż.; 20.40 —
Publicystyka międzynarod.; „Świa-
tów”; 21.10 — „Barburkowa za-
bawa” — Występ Zespołu —
„Ślask”; 22.40 — Wiadomości TV.

Mieszkaniowa sesja Starego Miasta

Wczoraj odbyła się XX sesja Dzielnicy Rady Naro-
dowej Stare Miasto. Poświęcono ją omówieniu reali-
zacji w dziedzinie nowej polityki mieszkaniowej.

Na początku obrad poinform-
owano radnych o powołaniu
dotychczasowego sekretarza
Prezydium DRN, Kajetana Ko-
lanowskiego na sekretarza KD
PZPR. W związku z tym od-
były się podczas sesji wybo-
ry, w wyniku których fun-

kcję sekretarza Prezydium
DRN Stare Miasto objął ra-
dny, a zarazem członek Prezy-
dium, Mieczysław Tchorzewski.

M. Tchorzewski, dotychczasowy
dyrektor MHD — Obuwem od
szeregu lat działa aktywnie w
Prezydium i samej DRN. Wy-
kazuje też sporo zapału w dzia-
łalności społecznej. Podziękowa-
nie K. Kolanowskiego za trzy i
półletnią działalność w DRN zło-
żył przewodniczący Prezydium —
M. Tarzyński. Równocześnie ży-
czył on M. Tchorzewskiemu jak
najlepszych osiągnięć w pracy na
nowym stanowisku.

Do roku 1961 brak społecz-
nej kontroli nad przy-
działami mieszkań powodo-
wał, że nie zawsze otrzymy-
wali je ci, którzy mieszkali w
najgorszych warunkach. Wpro-
wadzona przed dwoma laty
nowa polityka mieszkaniowa
pozwala na zabezpieczenie pra-
widłowego rozdziału miesz-
kań. Po raz pierwszy też
przydziały mieszkań oparto o
ogólne założenia bilansowe ca-
łego miasta.

Na Starym Mieście, na pod-
stawie właśnie tego bilansu,
ustalono, że w latach 1962—65
dzielnica otrzyma ponad 2 ty-
sięce izb z nowego budownic-
wa oraz 935 z uzysków w sta-
rych budynkach. Zaspokoił to
jednak potrzeby zaledwie 624
rodzin, gdy tymczasem na po-
prawę warunków mieszkani-
owych czeka znacznie więcej
osób.

Na Starym Mieście osob-
nym problemem jest sprawa
starych domów, przeznacz-
onych do rozbioru, co wiąże
się z koniecznością znalezienia
izb zastępczych. Po ostatecz-
nej weryfikacji ustalono, że z
20 budynków należy jak naj-
spieszniej przetranslokować
mieszkańców. Dla nich po-
trzeba jednak 240 izb. Tym-
czasem bilans mieszkaniowy
na rok bieżący zapewnia na
wykwaterowanie rodzin z bu-
dynków zagrożonych zaledwie
111 izb.

Radni poruszyli w dyskusji
szereg dalszych problemów.
Głównie mówiono o dalszych
usprawnieniach w przydziale
mieszkań. M. in. przewodni-
czący Komisji Mieszkaniowej,
S. Kubanek zwrócił uwagę na
brak koordynacji między posz-
czególnymi Wydziałami Pre-
zydium. Przytoczył on przy-
kład, że w domu przy ul. Za
Bramką 9 przeprowadzono ka-
pitalny remont (nowe podłogi,
ramy okienne itp.). Tymcza-
sem właśnie ten dom zakwa-

lifikowano w najbliższym cza-
sie do rozbioru.

Istotną sprawę poruszył rad-
ny S. Socha. Zapelował on by
przed przystąpieniem do
kapitałnych remontów, u-
względnić w niektórych du-
żych mieszkaniach ich po-
dział na mniejsze.

Przedstawiciele komitetów
blokowych, m.in. J. Idzikow-
ski, poruszali zagadnienie pro-
wadzenia drobnych remontów
czyżym społecznym. Dzięki
aktywności KB nr 10, w tym
roku, we własnym zakresie
wykonano wiele drobnych re-
montów w domach mieszkal-
nych. (an)

Spotkanie z górnikami

Dzisiaj, 4 bm. o godz. 18,
w Sali Marmurowej Pałacu
Kultury odbędzie się spot-
kanie młodzieży Poznania z
górnikami Wapna i Konina.

Część artystyczną wypel-
nią występy zespołów wok-
alnych i rytmicznych Pałacu
Kultury.

Bilety nabywać można w
pokoju 51. Wszystkie „Basie”
otrzymują bilety bezpłatne
po okazaniu legitymacji. (na)

Pracują już w roku 1964

Z różnych przedsiębiorstw
zaczynają nadchodzić mel-
dunki o przedterminowym wy-
konaniu zadań, ustalonych na
rok bieżący. M. in. z końcem
listopada zrealizowała swój
plan usług, opiewający na
blisko 48 mln. zł. Wojewódz-
ka Spółdzielnia Pracy Tran-
sportu i Spedycji „Transped”
w Poznaniu. Umożliwił to jej
przewiezienie w grudniu br.
dodatkowej masy towarowej
i surowców. (l)

ESTRADA

Rakiety humoru

Znowu gości w naszym mie-
ście Wagabunda, najlepszy
polski kabaret (jeśli pominąć Ka-
baret Starszych Panów z jego
specyficznym i ekskluzywnym
jednak humorem), z nowym pro-
gramem. Jak zwykle wśród wy-
konawców od lat utrzymują
w nim swoje pozycje Maria Koter-
bska i Lidia Wysocka. Obsada me-
ska nie ma tej trwałości, tym ra-
zem oglądamy Józefa Fedorowi-
cza, Mieczysława Friedla, Mar-
cia Górczyńskiego, Bogumiła Ko-
biele i Jana Świącia. Przygrywa
kwintet pod kierownictwem To-
masza Śpiewaka. Z mężczyzn
chyba tylko Fedorowicz i Kobie-

do redaktora

„Głos”

Dzisiaj (23 listopada — dop.
red.) przeczytałem list lek.
med. B. Mroczkowskiego. Stali
czytelnicy „Głosu” z zadowo-
leniem i z wdzięcznością przy-
jęli akcję „Uwaga — Pacjent”,
której zasadniczym celem —
naszym zdaniem — jest racjo-
nalne ustalenie warunków po-
mocy lekarskiej, tak dla dobra
pacjentów jak i samych leka-
rzy.

Doskonalenie metod pracy i
jej organizacji jest troską
władz i obywateli. I w tym za-
kresie akcja Wasza zasługuje
na pełne poparcie. Wypowie-
dzi lek. med. B. M. raczej skier-
owują akcję na błędne tory,
bo zbyt przejawia się w nich
„egoizm”, obrona własnych in-
teresów, nawet urozmaicona
aluzją o „wynagrodzeniach”.
Wiemy, że bardzo wielu leka-
rzy pracę zawodową traktuje
jako ofiarę służbę społeczną
dla dobra ludzi, za co żywny
dla nich szczerze uznaje. A że
obecny stan pomocy lekarskiej
budzi także głosy niezadowo-
lenia, właśnie szczerza i rzetel-
na dyskusja prasowa może
przynieść poprawę, której pra-
gną i pacjenci i lekarze.

Jako pacjent stanowczo po-
stuluję wolny wybór lekarza,
szczególnie jeśli chodzi o spe-
cjalistów, co już gdzieś indziej
okazało się dobre. Zaufanie do
lekarza jest bowiem najlepszą i
jedyną gwarancją skutecz-
nego leczenia i pomyślnej pro-
filaktyki. Niestety, za lekarze
specjaliści, którzy w ogóle nie
wysłuchują opisu choroby ze
strony pacjenta, tylko zaraz
wypisują recepty na „X le-
ków”, nie zwracając nawet
uwagi, czy leki te nie wywo-
lują ubocznych działań, czy
pacjent nie jest na to lub owo
uczulony. Skuteczny — żaden.
Pacjent zamiast zaufa lekar-
zowi, jest raczej uprzedzony
do niego.

Dalszy postulat, to zmiany
w sposobie rejestracji pacjen-

Kilka uwag do akcji „Uwaga — PACJENT!”

tów i konieczność ściślejszego
przestrzegania godzin przyjęć.
W tym zakresie życzliwa i u-
miejętna rejestratorka — jak
pisał już „Głos” — może uczy-
nić dużo dobrego, a punktual-
ność obowiązuje i lekarzy.
Wyjątkowe sytuacje mogą się
zdarzać. Bardzo jednak waga-
pliwie czy lekarz tak zaangaż-
owany jak M. B. może z po-
żytkiem konsultować pacjen-
tów.

Trzeba też ustalić odrębne
godziny przyjęć dla pracują-
cych i osobne dla rencistów.
Te różne braki warto usunąć,
by wreszcie poważne środki,
jakie łoży państwo na służbę
zdrowia, zostały dobrze wyko-
rzystane dla dobra wszystkich.
Z gorącym podziękowaniem
za akcję „Uwaga-Pacjent” łączę
zyczenia pomyślności w
Waszej służbie dla dobra o-
gółu.

M. D. — Poznań
(Nazwisko i adres —
znane redakcji)

Dla usprawnienia przewozu dzieci

Celem zorganizowania sprawne-
go przewozu dzieci i młodzieży
na kolonie zimowe, Dyrekcja Ok-
ręgowa Kolei Państwowych w
Poznaniu prosi o pilne składanie
wniosków w sprawie rezerwowa-
nia miejsc w pociągach pasażer-
skich. Wnioski należy składać o-
sobistbie do 7 bm. w DOKP pok.
210. (na)

INFORMUJEMY

„Zwinger i Galeria Drezdeńska”
to tytuł odczytu z przełożami,
który odbędzie się dzisiaj o godz.
19 w Klubie PTTK, St. Rynek 90.
Objaśnienia red. Urszula Paul.

„Walka o naturę człowieka u
schyłku renesansu” — prelekcję
na ten temat wygłosi dzisiaj o
godz. 19 w Klubie Wolnej Myśli
A. Sciegienny z Warszawy.

Posiedzenie Sekcji Prawa Pracy
z referatem prof. dr. W. Jaski-
wicza o problemach prawa pracy
na Międzynarodowym Kongresie
w Lyonie odbędzie się dzisiaj o
godz. 17 w Sądzie Wojewódzkim.

Na odczyt red. L. Wachalskiego
pt. „Od Lincoln do Johnsona”
zaprasza dzisiaj Klub „Raszyń”
przy ul. Rynarskiej 9. Począ-
tek o godz. 19.

Przerwy w dostawie energii e-
lektrycznej w związku z pro-
wadzonymi pracami eksploatacy-
nymi nastąpią w dniu 5. 12. w
godz. 7—15 dla ulic: na odcinku
od Szmarzewskiego do Opalenic-
kiej — ulice: Grodziska i Sz-
amotulskiego; na odcinku od Świe-
czewskiego do Opaleniczej — uli-
ce: Zbąszyńska i Przybyszewskie-
go. Wolsztyńskiej (od Świercz-
ewskiego do Marceleskiej), Opale-
niczej (od Szamotulskiej do Zbą-
szyńskiej lewa strona oraz nr 17 i
19). Świerczewskiego (od Szamo-
tulskiej do Przybyszewskiego),
Przybyszewskiego (od Świercz-
ewskiego do Opaleniczej), Szma-
rzewskiego (od Szamotulskiej do
Grodzkiej — prawa strona).

CO NOWEGO WPAKACH KULTURNY

Dział Techniki Pałacu Kultury
zawiadamia, że 3 bm. rozpoczął
się zajęcia na kursie kroju i szy-
cia dla dorosłych. Zajęcia odby-
wają się 3 razy w tygodniu od
godz. 19 do 22. Zapisy przyjmuje
Referat Uczestnictwa, pok. 51.

Klub Pałacu Kultury zaprasza
na prelekcję St. Tomaszewskie-
go pt. „Polityka apartheidu w
Republice Południowej Afryki”,
która odbędzie się dzisiaj o godz.
19 w sali 107. Po prelekcji film.
(na)

Telefony

Na skrzyżowaniu ulic Mar-
chlewskiego i Gwardii Ludowej,
na przejściu dla pieszych, samo-
chód ciężarowy potrącił 73-letnią
Julianę S., którą z poważnymi
obrażeniami przewieziono do
szpitala.

Dwa wypadki tramwajowe
zakończył wczoraj planowy ruch.
Przy ul. Zwierzynieckiej („Kapo-
nieria”) motocyklista 15-letni prze-
jechał zwrócić i wpadł na „5”.
Wagon uległ uszkodzeniu. Na
skrzyżowaniu ulic Grunwaldzkiej
i Grochowskiej, samochód nie u-
dzieliwszy pierwszeństwa prze-
jazdu zderzył się z „trójką”. W obu
wypadkach ofiar w ludziach
nie było.

W przeddzień swych imienin,
zatruciu, lekami uległa 18-letnia
Barbara K. O 6 lat starsza od
niej Anna T. uległa również za-
truciu środkami nasennymi. W obu
wypadkach, po udzieleniu je-
mu pierwszej pomocy, przewieziono je
w stanie poważnym do szpitala.

Przy pracach szlarskich po-
przećcał tenicę reki Zdzisław E.
z Puszczykowa. W stanie ciężkim
przewieziono go do szpitala.
● Na skutek zaprząśnienia ognia,
przy ul. Żydowskiej, powstał po-
żar, który ugaszono. (za)



Na siedząco — zdrowiej

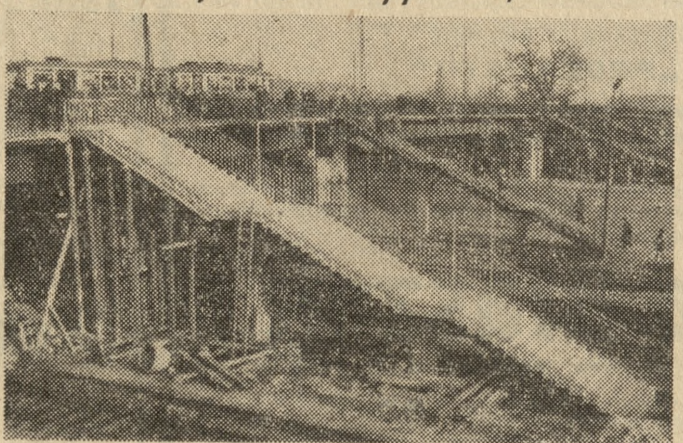
Dzisiaj uczęszczająca do
szkół podstawowych
nr 43 i 65 przy Al. Stalin-
gradzkiej ma tę wygodę, że
przed lekcjami zamienia
własne trzewiczki na obu-
wie domowe. Ma to uchro-
nić posadki szkolne przed
zniszczeniem i zabłoconiem.
Przebieganie odbywa się
dwa razy w ciągu dnia w
dużej szatni, wspólnej dla
obu szkół. Niestety, wypos-
ażając nowy obiekt w roz-
maite urządzenia zapomnia-
no o podstawowym — o
krzesłach lub ławkach do
szatni. Wskutek drobnego
przeoczenia zamiana buci-
ków na pantofelki szkolne
odbywać się musi na... po-
diu. Przysiadamy, że nie-
wygodne to i niezbyt także
higieniczne. W ten sposób
dzieci niszczą sobie odzież,
a i o przeziębienie nietrud-
no.

Sygnał dotyczący braku
odpowiedniej liczby krze-
seł lub ławek otrzymaliśmy
ostatnio także od klient-
ów niektórych poznańskich ap-
tek. Okazuje się, że są ta-
kie, w których — w godzi-
nach szczytowego napływu
pacjentów — starsze osoby,
zmuszone wyczekiwać w ko-
lejkach, nie mają na czym
posiedzieć.

W jednym zatem z na-
szych przykładowych chodzi
o dzieci — zresztą chyba nie
tylko we wspomnianych wy-
żej szkołach, w drugim —
o osoby starsze wiekiem.
Wierzymy, że w obu przy-
padkach da się szybko za-
radzić kłopotom zainteres-
owanych. I takiej właśnie
oczekujemy odpowiedzi od
kierowników szkół oraz Za-
rządu Aptek.

OBSERWATOR

Szybciej i wygodniej



WYSTAWY

GALERIA ZPAP — „Malarstwo
grafika Rene Portocarrero i Rau-
la Miliana (Kuba) — g. 10—17
poniedział. nieczynne.

MUZEJA

MUZEUM HISTORYCZNE M.
POZNANIA (Stary Ratusz St.
Rynek);
MUZEUM INSTRUMENTOW MU-
ZYCZNYCH (Stary Rynek 45) —
czynne godz. 9—15.

DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY IM.
ŚWIECICKIEGO — chirurgia (ul.
Przybyszewskiego 49, tel. 612-11);
SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEJ
(interna) — ul. Mickiewicza nr 2,
telefon 533-07;

WOJEW. SZPITAL DZIECIĘCY
— chirurgia dzieci, do lat 14 (ul.
Józefa 8/9, tel. 512-96).

SZPITAL KLINICZNY IM. PAW-
ŁOWA (okulistyka) — ul. Garbary
nr 17 — telefon 510-21;

MIEJSKIE POGOTOWIE RATUN-
KOWE — ul. Chelmońskiego 20,
tel. 544-44; POWIATOWE — ul.
Kościuszki 103 — telefon 86-86.

APTEKI: 23 Lutego 18, Mickie-
wicz 22, Dzierżyńskiego 138/140,
Głogowska 72, Garbary 52. TYLKO
DYŻUR NOCNY: Matejki 1, Rynek
Śróddecki 1, Główna 53, Staro-
łęcka 79, Śwarzędzka 6.

Na Dworcu Głównym dobiegają
końca prace przy budowie do-
datkowych schodów prowadzą-
cych z Mostu Dworcowego na
perony III i V. Schody te uła-
wią pasażerom dojście do po-
ciągów, zwłaszcza podmiejskich,
w godzinach nasilenia ruchu. Na
zdjęciu — schody od strony ul.
Głogowskiej.

Fot. — K. Przychodźki

„CHATKA PUCHATKA” DLA WSZYSTKICH

21 bm. zamieściliśmy na łamach
„Głosu” informację pod tytu-
łem „Jeszcze o przechowalni
„Chatka Puchatka”, w której m.
in. postulowaliśmy, by istniejąca
przy Kinie Pałacowym przecho-
walnia była dostępna dla wszyst-
kich dzieci. Kierownictwo Pałacu
Kultury ustosunkowało się do
proponycji „Głosu” przychylnie.
W związku z tym z przechowalni
mogą teraz korzystać dzieci,
których rodzice wykupili bilet na
seanse odbywające się o godzinie
17 w jakimkolwiek z kin poznań-
skich. Przechowalnia jest czynna
codziennie, także w niedzielę i
święta, w godzinach od 17—20.30.
(l)